Nr. 283. SOBOTA 11. GRUDNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza. Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył własnoręcznie podpisanym dyplomem nadać najłaskawiej c. k. prezydentowi wyższego sądu krajowego w Krakowie, Wacławowi Budwińskiemu, jako kawalerowi orderu korony żelaznej drugiej klasy, stopień barona w myśl statutów tego orderu

C. k. krajowa dyrekcya skarbu mianowała adjunktów podatkowych: Bronisława Spolskiego, Ludwika Sieńkiewicza, Teodora Mieczkowskiego, Michała Zalewskiego, Jerzego Junga i Aleksandra Lewickiego kontrolorami; praktykantów zaś podatkowych: Ferdynanda Papierkowskiego, Józefa Herberta, Władysława Mizierskiego, Jana Pyłypiaka, Jordana Gustawa Kossaka, Władysława Młodzianowskiego, i Szczepana Mossoczego, dalej stygara salin Maurycego Neumanna, dozorcę budowy Bogusława Kiszelkę i dyurnistę Ludwika Morawetza adjunktami podatkowymi.

Obwieszczenie.

W jednem stadzie wołów, stojącem w zakładzie kontumacyjnym w Husiatynie, sprawdzono wybuch księgosuszu. Do dnia 28 listopada zabito 2 chore sztuki. Co się podaje do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, iż z bydłem zdrowem, wychodzącem z kontumacyi, postąpionem będzie według rozporządzenia c. k Namiestnictwa z dnia 24 stycznia r. 1874 l. 2636. Stada wychodzące z kontumacyi mają przeto odbyć ponowną 10dniową obserwacyę w pewnem wyznaczonem miejscu, nim dopuszczone będą do handlu lub na targi.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 11 grudnia.

W obu austryackich parlamentach ostatnia rozprawa budżetowa była prawie jednym szeregiem żalów na obecne przykre położenie skarbu i nawoływań do szybkiego zastosowania środków zaradczych. Skargi przed- i zalitawskie były zarówno dosadne, wołanie o pomoc w jednym i drugim parlamencie zarówno głośne, ale co do słuszności powodów zachodzi wielka różnica. Jak spokojnym i swobodnym byłby przebieg węgierskiej rozprawy budżetowej, gdyby cudem jakimś minister skarbu mógł był wystąpić przed Izbą z takim samym preliminarzem i takiem samem *exposé* finansowem jak austryacki minister baron de Pretis! A na odwrót, jak rozpaczliwemi byłyby mowy austryackich posłów, gdyby zamiast dzisiejszego preliminarza mieli przed sobą inny, podobny zupełnie do węgierskiego! Pessymizm nie słucha gołosłownych uspokojeń, choćby one pochodziły z ust męża najtrzeźwiej rzeczy oceniającego, więc nie dziwimy się, że dotychczasowe upewnienia p. ministra skarbu nie wyleczyły jeszcze wielu posłów z pessymizmu. Ale powinni oni liczyć się przynajmniej z faktami i wnioskami, które wysnuwa z nich zdrowy rozum. Jeżeli p. minister skarbu wskazał na pomyślny kurs renty państwowej i zaznaczył, że nie był on tak wysokim nawet wtedy, kiedy skarb austryacki nie potrzebował ponosić tylu wydatków obliczonych na długi szereg lat, to fakt ten powinien już każdego uspokoić. Kurs renty jest przecież wyrazem opinii, jaką ma świat finansowy o kredycie państwa a kredyt państwa jest tylko ścisłą konsekwencyą jego stosunków skarbowych. Węgry, których kredyt w ostatnich latach wszędzie ciężko ucierpiał, nabrali otuchy, gdy się dowiedzieli, że minister skarbu zdołał zaciągnąć pożyczkę pod dość korzystnemi warunkami. O ile prędzej i więcej uspokoić powinien austryackich deputowanych fakt, że renta austryacka stoi tak wysoko!

Od miesiąca już uchodzi za rzecz pewną, że generał Schweinitz przeniesiony zostanie z ambasady niemieckiej w Wiedniu do Petersburga w miejce księcia Reussa, a dotąd niema pewniejszej wskazówki, kto będzie jego następcą w stolicy austryackiej. Zdaje się, że wczesny wyjazd generała Schweinitza na nową posadę byłby pożądany dla ks. Bismarcka, więc nasuwa się ztąd przypuszczenie, iż niema kandydata upatrzonego na posadę wiedeńską. Wymieniano wprawdzie osoby księcia Reussa i br. Keudella, ale obie wersye dotąd nie wydają się prawdopodobnemi. Powody dla których książę Reuss usuwa się z ambasady petersburgskiej nie są miejscowej natury, chociaż zapewne nie okaże się skłonnym do przyjęcia posady po generale Schweinitzu. Książę Reuss zamierza porzucić karyerę dyplomatyczną a przynajmniej nie zaprzeczył ani bezpośrednio ani pośrednio tej insynuacyi. Kandydatura br. Keudell jest także nieprawdopodobną, zwłaszcza w tej chwili, gdy poselstwo niemieckie w Rzymie wyniesione ma być na stanowisko ambasady. Br. Keudell jest ulubieńcem ks. Bismarcka, jednym z jego powierników, którzy posiadają zaufanie nieograniczone. Ten stosunek do kanclerza i wysokie uzdolnienie dyplomatyczne br. Keudella kwalifikują go na posadę trudniejszą. W chwili zaś obecnej ambasada niemiecka w Wiedniu nie jest rolą popisową dla dyplomaty. Stosunki bowiem pomiędzy Austryą a Niemcami nie przedstawiają dziś w żadnym kierunku takich sprzeczności, dla których ks. Bismarck miałby pozbawiać się tak zręcznego pośrednika w Rzymie, jakim jest br. Keudell. W stolicy włoskiej baron Keudell jest nierównie potrzebniejszy i tam jego zręczność dyplomatyczna oddaje i w przyszłości oddawać będzie wielkie przysługi polityce niemieckiej. Mimo wszelkich zapewnień pokojowych wpływ francuzki nie przestanie walczyć w Rzymie z wpływem niemieckim a dyplomacya francuzka nie przestanie marzyć o pozyskaniu Włoch dla swoich przyszłych planów. Zdawałoby się, że obok ks. Reussa i br. Keudella znajdzie się w Berlinie wiele osobistości znakomitych, które chętnie zajęłyby miejsce po generale Schweinitzu i czekają tylko na propozycyę kanclerza. Posada jest rzeczywiście ponętną, bo główne zadanie polega tylko na utrzymywaniu stosunków szczerej przyjaźni pomiędzy państwami, które zapomniawszy o wypadkach burzliwej przeszłości już od 3 lat są najlepszymi sąsiadami.

Ale kto wie, czy nie mają słuszności korespondenci berlińscy, który utrzymują, że po procesie z hr. Arnimem karyera dyplomatyczna straciła dawny urok dla osobistości zajmujących najwybitniejsze stanowisko w społeczeństwie niemieckiem. Nie o sympatyę dla hr. Arnima chodzi tutaj, bo w sprawie tej całe Niemcy stanęły po stronie kanclerza. Ale faktem jest, że po procesie hr. Arnima wyrobił się nowy stosunek pomiędzy ambasadorami a urzędem kanclerskim. I dawniej także stosunek ten polegał na zawisłości hierarchicznej, ale nie dawano jej uczuć nikomu w taki sposób jak hr. Arnimowi. Ks. Bismarck zaś nauczony przykrem doświadczeniem, do jakich następstw wiedzie hierarchiczna emancypacya ambasadorów, zapewne zmieni swoje postępowanie w przyszłości i na każdym kroku zechce delikatnie przypominać obowiązki karności urzędowej. Cóż dopiero mówić o stanowisku ambasadorów, gdy uchwaloną zostanie znana nowela, której celem jest zapobieżenie takim uchybieniom służbowym, jakich dopuścił się hr. Arnim. Chociażby nowela ta miała na zawsze pozostać martwą literą, to sam fakt jej uchwalenia zedrze urok z karyery dyplomatycznej. Na tej noweli skorzysta niezawodnie karność służbowa, ale dyplomacya niemiecka może w niedalekiej przyszłości uczuć brak kandydatów z tych kół społecznych, z których dotąd najczęściej się zasilała. Tytuły, herby i majątek nie są esencyonalnym warunkiem dobrej służby dyplomatycznej, ale w całej Europie ustalił się zwyczaj, że dla

Ofiara kolei żelaznych.

Pan Zdzisław jest ofiarą nowożytnej cywilizacyi, która nikomu tak jak jemu nie dała się we znaki... Inni zbierają owoce — jemu się pestki tylko pozostały. Sto nocy zaledwie sypia w całym roku, nigdy nie jada o jednej godzinie, bo zawsze oczekuje świstu lokomotywy i wiecznie żyje w obawie, aby pociąg towarowy nie wpadł na pospieszny... Telegraficzny dzwonek tak mu nerwy rozdrażnił, że morfina stała się dlań zwykłym pokarmem, a największem jego marzeniem jest spokój, mieszkanie na jakiejś odludnej wyspie, na której nie czuć węgla i nie słychać sygnałów...

— Gdybym był królem — myśli Zdzisław — tobym spał na dobę ośmnaście godzin i całe życie chodziłbym w szlafroku...

I dziwić mu się nie można, że takie ma senne marzenia, bo nie pamięta kiedy śnił spokojnie. Będąc młodym chłopcem musiał się w nocy uczyć, aby w dzień zarabiać na utrzymanie, a gdy po skończonej realnej szkole został aplikantem dróg żelaznych, i gdy go posadzono przy telegraficznym aparacie, to od tego czasu był niewolnikiem postępu; nie miał chwili do przeczytania książki i do bywania w towarzystwach, nie miał swobody wyjścia o czterysta kroków po za obręb stacyi. Kiedy bowiem nadszedł dzień wolny od służby — wtedy spał i nie myślał ani o zabawie ani o towarzystwie, kiedy zas siedział przy aparacie, wtedy musiał słuchać — dzwonka. Że zaś na stacyi mieszkali sami kawalerowie — więc biedny Zdzisław widywał tylko przejeżdżające kobiety, i nie mógł myśleć o oświadczeniu się, a tem mniej o romansie, gdyż pociąg zatrzymywał się tylko cztery minuty...

Po kilku latach zdziczał zupełnie, nie umiał o niczem rozmawiać tylko o lokomotywach i sygnałach, i gdyby nie jaka telegraficzna depesza do oddalonego kochanka, albo do niespokojnej żony, toby był nawet zapomniał, że są ludzie, którzy się kochają, albo w ogóle że istnieją jakieś rodzinne stosunki...

Tego rodzaju telegram obudził go pewnego razu z tego moralnego uspienia. Był to telegram jakiejś narzeczonej i zawierał tak serdeczne wyrazy, że Zdzisławowi łza się zakręciła w oku, że do niego nikt tak nie telegrafuje, i że skazany na wegetowanie, podobny jest do przyrosłej do ziemi pokrzywy. Wypadek zdarzył, że ten telegram zbiegł się szczęśliwie z jego nominacyą na wyższego nieco urzędnika, którego płaca już wystarczyćby mogła na utrzymanie żony.. Zdzisław głęboko się zadumał a po długich namysłach i dodawaniu sobie odwagi, postanowił — ożenić się..

Od zamiaru jednak do czynu nie była dlań bliska droga, tembardziej że literalnie nie znał żadnej młodej kobiety, a dziewczątka, które pamiętał ze studenckich czasów, dawno musiały o nim zapomnieć. Od czegóż jednak postęp i cywilizacya? Zdzisław uciekł się do inseratu, a poleciwszy się „na tej dzisiaj już utartej drodze“ jako „młody człowiek z przyzwoitem utrzymaniem i przyjemną powierzchownością“ — czekiwał z bijącem sercem listów pod dewizą *Nadzieja* w administracyi dziennika.

Listy posypały się obficie, wprawdzie wiele pozostawiały do życzenia, gdy jednak w stosunkach w jakich był Zdzisław, nie mona być bardzo wybrednym, przeto zaczął powoli studyować pisma i konterfekty, pragnąc być bieglejszym w poznawaniu charakterów aniżeli sam Lawater. Wreszcie tak z listu jak i z fotografii najbardziej mu przemówiła do przekonania jakaś expedytorka pocztowa, która w tem samem co on była położeniu, siedząc dwanaście godziu w biurze i widując tylko mężczyzn przychodzących z listami. Podobieństwo losów, przekonanie. że osoba pracująca w zasadzie przynajmniej musi być uczciwą, czarne włosy i bardzo misternie związana chusteczka na szyi, wreszcie o ile można było poznać, zgrabna ręka, w kilka przybrana pierścieni — wszystko to nadzwyczaj popierało panią z poczty i do najwyższego stopnia rozbudziło wyobraźnię Zdzisława. Odpisał jej więc natychmiast obiecując, że najbliższego dnia, w którym nie będzie miał służby, przyjedzie ją poznać i że nie wątpi, że obopólne ich chęci „pomyślnym będą uwieńczone skutkiem“.

Za kilka też dni zdarzyło się, że nasz konkurent nie miał przez dwadzieścia cztery godzin służby, ubrał się więc jak mógł najlepiej i pojechał koleją do stacyi, z której list otrzymał. Biedak nie spał jednak dwie nocy, tak go więc sen zmorzył, że pomimo wszelkich wzruszeń i myśli o przyszłości zasnął w wagonie i nie obudził się aż dwie stacye dalej za miasteczkiem, gdzie go oczekiwała bogdanka. Że zaś pociąg z powrotem szedł dopiero w kilka godzin, stracił tedy najpiękniejszy czas i pozostało mu tylko ośm godzin do poznania przyszłej swej żony i do powrotu...

Nieszczęście jednak chciało, że panna Emma miała także służbę, i że nie miała się kim zastąpić, bo towarzyszka jej zachorowała — musiała więc przyjąć Zdzisława w biurze pocztowem, za kratkami, kędy listy podają. Czasu nie było do stracenia, młodzi państwo powitali się przeto jak dawni znajomi i dobre na sobie zrobili wrażenie. Nie wiedzieli wprawdzie od czego zacząć rozmowę, ale na szczęście przyszedł ktoś do okienka z listem do Ameryki; Emma nie wiedziała na ile groszy trzeba na ten list przylepić znaczek; Zdzisław jej podpowiedział, a tem samem zrobił początek rozmowy...

Z przerwami więc — bo bezustannie przychodzono z listami — ale przecież mogli się porozumieć; ona szczerze opowiedziała, że nie ma ani posagu ani nawet wyprawy, a nadto musi wspierać matkę; a to otwartość dobre na Zdzisławie zrobiła wrażenie, i takie w nim wzbudziła zaufanie, że po godzinie przerywanej rozmowy już się oświadczył, a po dwóch godzinach był naznaczony dzień ślubu.

Zdzisław nigdy tak nie był szczęśliwy, a w oczach panny Emmy znać także było niekłamaną radość. W najczulszej chwili wzajemnych zwierzeń, kiedy Zdzisław dopiero połowę zdarzeń swego życia mógł opowiedzieć, zadzwoniono na dworcu kolei, trzeba było się pożegnać, aby się dopiero zobaczyć w dzień ślubu...

Zdzisław nie miał za co wykwintnie urządzać mieszkania, sprowadził więc co najpotrzebniejsze rzeczy, a resztę zostawił na przyszłość... Nie posiadał się wszakże z radości; koledzy poznać go nie mogli, i prześladowali miłością. Czy to był szał, czy gorączka — dość że mu się rzeczywiście zdawało, że się zakochał, a Emma tak mu się podobała i takie na nim zrobiła wrażenie, jak gdyby była ideałem, o którym marzył od dawna..

Nadszedł dzień ślubu — tym razem miał Zdzisław wolnych aż czterdzieści osiem godzin!... Pan młody wziął dwa bilety wolnego przejazdu, dla siebie i dla przyszłej swej żony, stanął o dwie godzin wcześniej i na-

zawodu tego starano się pozyskać przedewszystkiem kandydatów z najwyższych warstw społecznych. Jest to naturalnem następstwem tej okoliczności, że reprezentacya stanowi jedno z główniejszych zadań zawodu dyplomatycznego a finansowa strona posady dyplomatycznej nietylko nie stanowi karyery lecz owszem wystawia bardzo często dyplomatów na znaczne ofiary majątkowe. Dopóki u steru stoi ks. Bismarck, dla którego Niemcy mimo wszelkich krzyków zawsze gotowi będą do największych ustępstw, ani proces hr. Arnima ani tak zwany Arnimowski paragraf noweli karnych nie zdziesiątkuje wysoce urodzonych kandydatów zawodu dyplomatycznego. Ale ów paragraf zapewne przetrwa ks. Bismarcka i kto wie, czy wtedy brak kandydatów dla wszystkich posad dyplomatycznych nie będzie jego jedynym skutkiem.

Przedwcześnie tryumfują konserwatyści francuscy, jeżeli liczą na to, że przy zbliżających się wyborach powszechnych tryumwirat radykalny Blanc, Montjau i Naquet poruszy wszystkie sprężyny agitacyjne, a tem samem dostarczy p. Buffetowi powodów do energicznego tłumienia agitacyi republikańskiej bez względu na to, czy jest ona jawnie radykalną czy przestrzega pozorów umiarkowania. Wymienieni powyżej naczelnicy ruchu radykalnego nie są tak konsekwentni, jak się sami niedawno chwalili. Dopóki termin wyborów był dość odległym, odgrażali się wyraźnie, że odtąd dla pobudek utylitarnych nie będą hamować swoich dążności i kokietować z konserwatystami za przykładem p. Gambetty. Dziś wybory są bliskie, p. Buffet niedwuznacznie objawił swoją nieżyczliwość dla republikańskiego stronnictwa, więc strach opanował groźnych niedawno agitatorów. Jeden z nich wystąpił z otwartem pismem, w którem wprawdzie powtarza swoje hasła radykalne, ale kończy wezwaniem do zgody. Wezwanie to bardzo się podobało tak zwanym umiarkowanym republikanom i przyjmują chętnie rękę do zgody podaną. Ażeby nie narazić rokowań na zerwanie, organa republikańskie wstrzymują się nawet od wymówek, tak zwykłych przy każdej scenie pojednania pomiędzy zagniewanymi chwilowo towarzyszami. Przebaczają oni wszystko zbłąkanym owieczkom, przyznają im nawet racyę pod pewnym względem, i tu popełniły tę nieostrożność, że odsłoniły nieszczerość swojego umiarkowanego programu. Wskazują bowiem wyraźnie, że tylko dla powodów utylitarnych osłoniły swoje pazurki radykalne i pokażą je konserwatystom, skoro tylko otrzymają nagrodę za dotychczasową wstrzemięźliwość polityczną, t. j. unikną czujności organów rządowych w czasie wyborów, i przeprą jak największą liczbę swoich kandydatur. Kto od początku śledził uważnie rozwój stosunków francuskich i porównywał budujące mowy republikanów w parlamencie z ich pogróżkami i czynnościami pozaparlamentarnemi, dla tego pewnie nie będzie niespodzianką, jeżeli nagle ujrzy w jednym obozie apostołów umiarkowanego republikanizmu z tryumwiratem radykalnym. Już dzisiaj możnaby zapytać, gdzie się podzieli naczelnicy umiarkowanych republikanów? Thiers usunął się z widowni parlamentarnej, a Dufaure uważany jest za niegodziwego reakcyonistę od chwili, gdy wstąpił do gabinetu, ażeby umiarkowane hasła zmienić w czyny.

Rada państwa.

W komissyi wyznaniowej Austryackiej Rady państwa, wniósł sprawozdawca dep. Weeber nowy projekt zmiany przepisów ustawy cywilnej o małżeństwie. Projekt ten opiewa w całej osnowie:

Ustawa z d . . . o zmianie niektórych przepisów powszechnej księgi ustaw cywilnych o prawie małżeńskiem.

Za zgodą obu Izb Rady państwa postanawiam, co następuje:

Art. 1) §§ 64 powszechnej księgi ustawy cywilnej, dekret nadworny z 26 sierpnia 1814 r. l. 1099 i dekret nadworny z 17 lipca 1835 r. l. 61 znosi się.

Art. 2) §§ 63, 111, 116 i 119 powszechnej księgi ustaw cywilnych znoszą się w dotychczasowej swej osnowie, i mają odtąd brzmieć:

§ 63 Duchowni, którzy już otrzymali wyższe święcenie, oraz osoby zakonne obojej płci, które złożyły uroczysty ślub czystości, nie mogą zawierać małżeństw ważnych, dopóki należą do tego samego kościoła lub stowarzyszenia religijnego.

§ 111 Związek małżeński zawarty ważnie między małżonkami katolickiemi może być rozwiązanym tylko przez śmierć jednego z nich.

§ 116 Ustawa pozwala małżonkowi niekatolickiemu z przytoczonych powodów żądać separacyi, chociaż drugi małżonek wyznaje religię katolicką. Rozwiązalność małżeństwa oceniać należy według tych przepisów prawnych, które mają być stosowane ze względu na przynależność religijną małżonków, istniejącą w chwili separacyi.

§ 119 Małżonkom rozwiedzionym wolno wogóle napowrót wejść w związki małżeńskie; atoli z tymi, którzy na podstawie przytoczonych przy separacyi dowodów cudzołóstwa, podjudzań lub z innego karygodnego czynu poprzednią separacyę spowodowali, nie może być zawartem małżeństwo ważne. Również nie może katolik wejść w związki małżeńskie tak długo, jak długo żyje małżonek, który się z nim separował.

Art. 3 Przepisy o małżeństwach żydów, zawarte w §§ 123 do 136 włącznie powszechnej księgi ustaw cywilnych wtedy tylko mają zastosowanie, jeżeli obaj małżonkowie należą do religii żydowskiej.

Art. 4 Przy małżeństwach chrześcijan i osób nie wyznających religii chrześcijańskiej, ale należących do stowarzyszenia religijnego prawnie uznanego, znajdą zastosowanie przepisy prawne pierwszej części drugiego rozdziału powszechnej księgi ustaw cywilnych i ustawy z 25 maja 1868, l. 47 Dz. ust. Państ. a pod „świętami" należy rozumieć także sabat, pod „duszpasterzami" także rabinów, lub innych do wykonywania funkcyj kościelnych powołanych sług religijnych; pod „parafiami" zaś rozumieć należy te okręgi, dla których pomienione osoby w właściwem stowarzyszeniu religij nem ustanowione zostały.

Art. 5 Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem ogłoszenia; to samo stosuje się także do małżeństw już zawartych, atoli z tem ograniczeniem, że powody separacyi, które zaszły przed prawomocnością tej ustawy, nie mogą uzasadniać separacyi na podstawie niniejszej ustawy.

Art 6 Wykonanie niniejszej ustawy porucza się ministrom spraw wewnętrznych, oświaty i sprawiedliwości".

Przegląd polityczny.

Niemcy. Parlament niemiecki obradował 9. b. m. nad wnioskiem Hoffmanna żądającym zmiany art. 31 konstytucyi w ten sposób, żeby podczas trwania sessyi deputowany parlamentu nie mógł być ani aresztowanym ani pociąganym do śledztwa Po długiej rozprawie odrzucono w imieniem głosowaniu 158 głosami przeciw 112 proponowane przez Luciusa proste przejście do porządku dziennego. Odrzucono również wniosek Laskera przekazania wniosku Hoffmanna komissyi. Komisarz związkowy kładł w toku dyskussyi nacisk na okoliczność, że rządy związkowe rozróżniają ściśle więzienie za karę od aresztu śledczego. Nie masz dostatecznych powodów zaniechania wykonania kary więzienia przeciw deputowanym. Inne państwa, mianowicie Anglia, nie znają tego przywileju. Przy rozpoczęciu drugiego czytania oświadczył Stauffenberg, że on i jego przyjaciele wstrzymają się od głosowania. Poczem odrzucono wniosek Hoffmanna w drugiem czytaniu 142 głosami przeciw 127.

— *Köln. Volkszlg.* pisze, że arcybiskup koloński otrzymał temi dniami od naczelnego prezydenta wezwanie do złożenia swego urzędu, co jest pierwszym krokiem do usunięcia go z posady arcybiskupiej.

Francya. Przywódzca skrajnej lewicy Ludwik Blanc miał w tych dniach na zgromadzeniu wyborców pierwszego okręgu paryskiego wygłosić mowę programową. Gdy jednak policya zabroniła zgromadzenia, ogłasza Blanc zamierzoną mowę w organach swojego stronnictwa. Mowa ta nie różni się niczem od innych dawniejszych elukubracyj koryfeuszów stronnictwa radykalnego. Blanc żąda rewizyi konstytucyi lutowej, która utworzyła tylko pozorną republikę, dalej zerwania wszelkich stosunków z deputowanymi, którzy nie dowodzą czynami swoich republikańskich przekonań, niezwłocznego ogłoszenia powszechnej amnestyi i t. p. Ponieważ zaś Blanc zakończył tę pisaną mowę ustępem, wzywającym stronnictwo republikańskie do zgody, nawiązuje organ Gambetty, *Rep. Franc.* do ustępu tego, zresztą całkiem bezbarwnego, artykuł, w którym podaje radykałom dłoń do zgody, a czyni to widocznie z trwogi przed zbliżającemi się wyborami powszechnemi. „Moglibyśmy — pisze ten dziennik — nie jeden uczynić zarzut pierwszej części znakomitego pisma p. Blanca; moglibyśmy mu powiedzieć, że myli się utrzymując, jakoby republikanie dążyli do jakichś ściślejszych stosunków z członkami t. z. konstytucyjnego prawego centrum, jak p. Broglie i Kerdrel; myli on się także twierdząc, że republikanie mogliby się zadowolić oświadczeniem kandydata, że jest konstytucyjnym, chociażby kandydat ten nie dodał, że jest republikaninem. Faktem jest, że przyjmujemy wszystkich zacnych ludzi, którzy mają zamiar przystąpić do demokratycznej republiki; lecz z drugiej strony nie jesteśmy dziećmi a doświadczenie nauczyło nas, że należy niedowierzać nietylko książętom i pretendentom, lecz także dwuznacznym doktrynom. Konstytucya lutowa przyjęła zasadę republiki, której siła przyciągająca znana dobrze panu Blanc; Konstytucya ta nawet taka, jaką jest, przyprowadzi do rozpaczy swoich nieprzyjaciół; nadaje ona nam prawo przedstawiania naszych kandydatów jako prawdziwych obrońców istniejącego porządku, ich współzawodników zaś wszystko jedno czy rządowych czy nie, jako burzycieli tego porządku. Jest to ogromna korzyść. Któraż konstytucya byłaby nam republikanom nadała coś podobnego? Czy byłoby odpowiedniem zrzekać się takiej korzyści i zapuszczać się w rewizyę, która nie będąc konieczną, mięszałaby nas z bonapartystami i monarchistami. Nie byłoby to ani roztropnem, ani sprawiedliwem, ani politycznem. Nie przysłużylibyśmy się tem wyborcom w miastach a zaszkodzilibyśmy ogromnie naszym przyjaciołom w departamentach. Lecz są to zarzuty, odnoszące się do kwestyi mniejszej wagi i dlatego poprzestajemy na tem, cośmy już powiedzieli. Natomiast zgadzamy się najzupełniej z główną myślą pisma p. Blanca. Jak jemu tak samo i nam ogromnie na tem zależy, ażeby kandydaci demokratyczno - republikańscy zwyciężyli w przyszłych wyborach, ażeby odniosło tryumf stronnictwo, które jedynie zdolnem jest przeprowadzić najkonieczniejsze reformy i utworzyć społeczność równości i sprawiedliwości na trwałej podstawie zwierzchnictwa ludowego. Stać się to może jednak tylko przez jedność w łonie całego naszego stronnictwa."

— Były prefekt dep. Sekwany baron Haussman ogłasza w *Figarze* następujące pismo: „Panie Redaktorze! Dziennik pański podaje korespondencyę z Nicei, która donosi, że mam zamiar wystąpić w tym departamencie jako kandydat do Izby deputowanych lub senatu. Pomimo przychylności, z jaką korespondent pański o mnie się wyraża, muszę zaprzeczyć jego doniesieniu. Mam w Nicei posiadłość, w której miałem zaszczyt przyjmować Pana przed laty; lecz nie mogę niestety przebywać dłużej w tych stronach, skutkiem czego nie mam tam żadnych trwalszych stosunków i nic nie wiem o istnieniu tam ani stronnictwa włoskiego ani francuskiego. Bez wątpienia są tam, jak wszędzie, ludzie porządku i nieporządku, wszystko jedno jakiego są pochodzenia. Jako senator cesarstwa doświadczyłem tego wspólnie z innymi, jak funkcye polityczne połączone z tą godnością gwałtownie naruszone zostały w dniu 4 września; od tego czasu trzymałem się z zasady z dala od udziału w życiu politycznem a i dziś nie ubiegam się o żaden wybór."

— Na porządku dziennym obrad Zgromadzenia narodowego z dnia 6 b. m. było sprawozdanie o nader ważnej w bieżącej chwili kwestyi reformy sądownictwa w Egipcie. Deputowany skrajnej lewicy Rouvier, odczytał jako sprawozdawca komisyi bardzo gruntownie wypracowany elaborat, z którego wyjmujemy ważniejsze szczegóły:

Na wstępie tego sprawozdania podany jest historyczny pogląd na tę sprawę w szczególności kapitulacye zawarte z Turcyą w r. 1528 przez Franciszka I, w r. 1673 przez Ludwika XIV i w r. 1740 przez Ludwika XV. Do połowy XVIII wieku nie mógł do Egiptu przybyć żaden Europejczyk inaczej jak tylko pod francuską flagą. Od tego to czasu datuje się główna zasada tamtejszego sądownictwa, że we wszystkich procesach, w których Francuz był pozwany czy to przez krajowca czy cudzoziemca, są konsularny był kompetentny. Taką exterytoryalność udzieliła Turcya następnie innym państwom, jak Austryi, Belgii, Szwajcaryi i t. d. Na kongresie paryzkim z r. 1856 podniosła Turcya poraz pierwszy głos przeciw tym kapitulacyom, żądając ich rewizyi. Dzisiejszy wicekról Egiptu i jego minister wystąpili w r. 1867 z projektem zaprowadzenia mięszanych trybunałów sprawiedliwości. Projekt ten natrafił ze strony Francyi na „zasłużoną opozycyę", a tak znakomity znawca Wschodu jak markiz Moustier ówczesny minister spraw zagranicznych, odrzucił ten projekt. W komisyi międzynarodowej, obradującej w październiku 1869 w Kairze doznał projekt Nubara baszy lepszego przyjęcia; jedna Francya opierała mu się, wnosząc za ministerstwa Olliviera osobny projekt. Po wojnie prusko-francuzkiej zostały na nowo podjęte rokowania w tej sprawie, ku czemu głównie Niemcy się przyczyniły. Rząd egipski poczynił pewne ustępstwa, poczem generalny konsul francuzki Cazeaux podpisał pod różnemi zastrzeżeniami konwencyę, która do dziś obowiązuje, opierając się na trybunałach mięszanych. Francya uczyniła więc ogromne ustępstwo, które jednak zdaje się jeszcze nie wystarcza, gdyż obecnie żądają znów rewizyi tej konwencyi i przedkładają projekt reformy, który dalszych jeszcze żąda ustępstw od Francyi. Komisya zapytywała w tej mierze wiele kompetentnych osobistości i korporacye, które prawie bez wyjątku oświadczyły się przeciw proponowanej reformie. Powiadają wprawdzie, że Francya nie zdoła przeszkodzić tej reformie, gdyż sama tylko jej się sprzeciwia. Lecz tak nie jest, gdyż opozycya jednego pań-

---

rzeczonej aniżeli miał przybyć i zastał ją już ubraną, z gałązką mirtu we włosach. Bardzo jej było pięknie w ślubnej sukni, twarz miała uszczęśliwioną, bo nie tylko, że szła za mąż, ale zrezygnowała z dotychczasowej posady i pozbyła się zatrudnienia, które ją męczyło. Podczas ślubu ani jedna łza nie zrosiła jej lica, lecz owszem uśmiech na ustach obojga państwa młodych dobrą zdawał im się zapowiadać przyszłość. Na odjezdnem do nowego domu jedna tylko panię młodą spotkała nieprzyjemność; naczelnik bowiem poczty chciał na nią położyć areszt za jakiś list, który nie zapisała do rejestru i w skutek czego poczta straciła dwadzieścia pięć reńskich. Pokazało się, że listu tego nie zapisała właśnie tego dnia, kiedy był u niej Zdzisław; pomyłka służyła przeto tylko za dowód miłosnego roztargnienia, a pan młody z przyjemnością opłacił ją jako pierwszy zadatek miłości..

Po przyjeździe do domu miał znów Zdzisław służbę, tak, że z żoną dwadzieścia cztery godzin nie mógł się widzieć, ale ostatecznie łatwiej znosił tę przykrość, skoro wiedział, że przecież choć za dwa dni z żoną się zobaczy. Koniec końcem lepiej mu było jak dawniej i dzwonek telegraficzny mniej nawet zaczynał dokuczać; pani Emma dobrą była żoną, na małem przestawała, tak jak on pragnęła spokoju, bo krzątanie się na poczcie dostatecznie się jej dało we znaki.

Po kilku latach powiła mu syna; jako postępowy urzędnik, postanowił go więc zaraz zaasekurować na wypadek śmierci, ale nie mało się nagniewał, gdy mu w towarzystwie asekuracyjnem powiedziano, że musi płacić rocznie większą wkładkę aniżeli inni, bo będąc urzędnikiem kolei podlega często wypadkom, połączonym z niebezpieczeństwem życia, towarzystwo przeto wiele ryzykuje. Cywilizacya znowu była dla Zdzisława macochą, a czynię innym dobrze, dla niego się tylko szyderczo uśmiechała.

Gdyby nie wypadki na kolejach, Zdzisław miałby był nawet chwile szczęścia, ale miał takie usposobienie, że jak tylko wyczytał, że gdzieś w Anglii lub w Ameryce przez nieostrożność służby kolejowej pociąg z szyn wyskoczył, już ani spać nie mógł ani jeść, ale wybiegał na dworzec, kontrolował urzędników telegraficznych, budził stróżów, pomimo że tego nie było potrzeba, i chodził jak gdyby w gorączce.

Dzisiaj jest pan Zdzisław naczelnikiem stacyi; czerwona czapka jeszcze bardziej podnosi bladą jego twarz i niewyspane oczy, nauczył się pić bardzo wiele piwa, ale mimo to zawsze szczupły jest i mizerny i skarży się na katary i reumatyzmy. Za to pani naczelnikowa kwitnąca jak róża, wybiega zawsze z ładnie uczesaną głową do okna, jak tylko pociąg przychodzi, z ciekawością rachuje, ile razy przez stacyę przejechał ten lub ów obywatel z okolicy, albo ten lub ów urzędnik dyrekcyi. Przejęła to bowiem od męża, że bardzo a bardzo nie lubi urzędników dyrekcyi, a przedewszystkiem ma im to do zarzucenia, że w dzień tylko siedzą w biurze, a w nocy mogą spać spokojnie; dla tego też marzą oboje, żeby się kiedyś dostać na wyższą posadą, tembardziej, że syna wkrótce trzeba będzie posyłać do szkół, a pieniędzy nie ma, aby go oddawać na stancyę... Nikt jednak nie żyje bez nadziei, a Zdzisław także jeszcze nie zwątpił, że kiedyś, kiedyś, będzie urzędował w dyrekcyi i z uderzeniem ósmej położy się do wygodnie posłanego łóżka.

stwa zdoła przeszkodzić reformie proponowanej. Operacya finansowa dokonana w ostatnich dniach zaniepokoiła opinię; operacya ta dowodzi, że wicekról Egiptu postąpił sobie bezwzględnie w obec Francyi, dlatego nie ma powodu, ażeby Francya w takich stosunkach czyniła dalsze ustępstwa.

Rossya. Admirał Possiet, który kilkakrotnie a ostatnim razem w towarzystwie W. X. Alexego objeżdżał Syberyę, zwraca w dzienniku *Sjibir* uwagę na niewłaściwość dalszego zaludniania tego kraju zbrodniarzami. Syberya półtrzecia razy większa od Rossyi europejskiej, posiadająca olbrzymie nie zbadane dotąd bogactwa, nie jest już dzisiaj tem, czem była w czasie, gdy przeznaczono ją na kolonię dla zbrodniarzy. Wówczas kończyła się na Kamczatce i morzu Ochockiem, była zamieszkaną przez same dzikie i koczujące ludy, za nią rozciągały się olbrzymie puste przestrzenie Oceanu Cichego, a sama Syberya miała także postać dzikiego odludnego obszaru. Obecnie zaś, gdy Rossya zaborem krajów nad Amurem dotarła aż do Cichego Oceanu, który coraz więcej nabiera cech morza śródziemnego, gdy Chiny i Japonia z wiekowego snu przebudzone, postępują szybko na drodze rozwoju, nadszedł czas zdjęcia z Syberyi piętna krainy zbrodniarzy i postawienia jej w stosunkach więcej sprzyjających rozwojowi. Zbrodniarze od dwustu lat wysłani na Syberyę wywierają na ludność wpływ demoralizujący. Przy wysyłce do robót przymusowych ma rząd dwojaki cel na oku: ukaranie i poprawę zbrodniarzy. Pierwszy cel bywa osiągany w zupełności, kara jest nawet zanadto ciężką. Ale cel poprawy pozostanie tak długo niespełnionym, póki system dzisiejszy nie ustąpi miejsca lepszemu. Już sama kilkomiesięczna podróż w towarzystwie zbrodniarzy, odbiera skazańcowi resztki uczucia moralności i robi go zupełnie zdziczałym. Także mieszkanie, sposób życia i roboty nie mogą korzystnie oddziaływać na skazańców. Skazani do robót przymusowych bywają zwykle używani do wypłukiwania złota, gdyż kopalnie srebra prawie już nie istnieją. Admirał Possiet zwiedzał także płukalnie w Ust-Kart, gdzie 2000 skazańców miało pracować. Z tych 2000 dwustu było chorych na skorbut a 300 uciekło. Roboty szły leniwo i niedołężnie. Wszystkie więzienia w Syberyi wschodniej i zachodniej zapełnione są zesłańcami, skazańcami, schwytanymi zbiegami i oskarżonymi. Ci ostatni często kilka lat czekają na wyrok i opuszczają więzienie w stanie najwyższej demoralizacyi. Chcąc położyć kres systematycznej korrupcyi Syberyi nie pozostaje nic innego, jak radykalna zmiana systemu karnego, podobnie jak to uczyniła Anglia, która ze względu na kolonie porzuciła zupełnie system deportacyj." Do artykułu tego dodaje *Sjbir* uwagę, że administracyjna reorganizacya Syberyi ze względów finansowych i innych odroczoną została niestety na czas nieograniczony.

— O dalszych wypadkach na granicy chanatu kokańskiego donosi depesza generała Kaufmanna, głównodowodzącego w tamtych stronach: „Chociaż miasto Namangan i okolice jego jeszcze 8 listopada przez wojska rossyjskie od inwazyi Kipczaków uwolnione zostały, nie uważali się ci jeszcze za zwyciężonych i poczęli na lewym brzegu Narymu i Syr Daryi zbierać się na nowo. Miasto Bałykczi wybrali za punkt koncentracyjny, gromadząc w niem ludzi i zapasy do dalszej walki. W samem mieście znajdowało się około 20 tysięcy zbrojnych, reszta obozowało w okolicy. Skoro szef oddziału rossyjskiego w Nama gan, generał Skobielew otrzymał dokładne wiadomości o stanowiskach nieprzyjacielskich, wyruszył 24 listopada na czele silnej kolumny do Bałykczi. Bezzwłocznie uderzył na nieprzyjaciela i zadał mu zupełną klęskę. Wszystkie zapasy wpadły w ręce Rossyan. W skutek tej klęski rozprószyły się tłumy Kipczaków, a zwycięzkie wojska z nieznacznemi stosunkowo stratami powróciły do Namanganu. Przy końcu swego raportu nadmienia generał Kaufmann, że pozycye Rossyjskie po prawym brzegu rzeki Syr Daryi można odtąd uważać jako zabezpieczone.

Ameryka. (*Mesaż prezydenta Granta*). Kongres Stanów Zjednoczonych zagajony został mesażem prezydenta Granta, który naprzód przechodzi historycznie rozwój Unii, porównywa stan jej dawniejszy z dzisiejszym i zaleca zmianę konstytucyi o tyle, iżby zaprowadzić zupełnie wolne szkoły bez względu na płeć, pochodzenie i religię aby zakazane były podatki na szkoły szczególnych sekt a własność kościołów została opodatkowaną. Stosunki z zagranicą są w ogóle zadowalniające. Mesaż proponuje zabronić obywatelom amerykańskim w obcych krajach mieszkającym posiadania niewolników.

Co się tyczy Kuby, stwierdza mesaż, że powstanie trwa bez względu na prawa cywilizacyi i ludzkości, bez nadziei rychłego końca. Mocarstwa powinnyby się rychło zdecydować na to, czego wymaga ich interes. a obowiązek nakazuje. Prezydent żywi nadzieję, że Hiszpania położy kres zajściom: wszelako usiłowania jego były dotąd bezowocne, a położenie jest niezmienione. Z drugiej strony powstańcy także nie zdołali przywieść do skutku organizacyi dozwalającej uznać ich, a uznanie nie dałoby się dziś pogodzić z faktycznemi stosunkami. Przyznać powst niu prawo strony wojującej, byłoby aktem nieroztropnym, przedwczesnym i niewykonalnym. Jeśli nie powiedzie się przywrócić rychło uspokojenia, prezydent poczytywałby za powinność, jeszcze w ciągu tej sessyi wnieść na kongres potrzebne wnioski.

Dalej zaleca mesaż uregulowanie prawne kwestyj wynarodowienia i zmiany narodowości; pod względem zaś kwestyj finansowych uzupełnienie wniosków uchwalonych na ostatniej sessyi co do podjęcia napowrót wypłat w gotówce w styczniu 1879, gdyż z tego jedynie można oczekiwać zakwitu przemysłu i pomyślności kraju. Mesaż radzi znieść ustawę o spłacie bonów zielonych za dług publiczny i wnosi, aby urząd skarbowy przystąpił do wydania papierów na dalekie termina w miejsce biletów Legal-Tender do wysokości dwóch milionów miesięcznie i dla zebrania złota w skarbie w celu zaprowadzenia obiegów skarbowych na długie termina.

Nakoniec poleca ograniczenie wydatków, podwyższenie dochodów a w tym celu przywrócenie cła od herbaty i kawy.

Równocześnie sprawozdanie sekretarza spraw skarbu oblicza ogół dochodów ostatniego roku skarbowego na 288 milionów dolarów; ogół wydatków na 294 milionów, z czego 19 z nich na umorzenie długu publicznego. W ciągu pierwszego kwartału r. b. dochody wyniosły 81 milionów, wydatki 84 milionów; na inne trzy kwartały dochody obliczone są 216 milionów, wydatki 184 milionów.

KRONIKA.

— **W szeregu odczytów** naukowych i literackich, urządzanych w sali ratuszowej staraniem lwowskiego zarządu Towarzystwa pedagogicznego, w poniedziałek, d. 13 b. m. od godziny 5 do 6 popołudniu dr. Feliks Strzelecki mieć będzie rzecz »O fotoelektrycznym mikroskopie i megaskopie.« Sala będzie zaciemniona.

— **Konkurs dramatyczny krakowski** wkrótce upływa, przypominamy więc jego warunki, które są następujące: 1) Nagrodę 600 złr. otrzyma najlepsza zdaniem komisyi sztuka (komedya czy dramat) współczesna lub osnuta na historyi polskiej. Utwór winien zapełniać cały wieczór i mieć najmniej trzy akta. 2) Nagrodę 300 złr. otrzyma najlepsza zdaniem komisyi sztuka ludowa ze śpiewami lub bez śpiewów. 3) Sztuki zalecone przez komisyę do grania otrzymają 10 proc. tantyemy od czystego dochodu za każde przedstawienie, lecz mogą być grane tylko za zezwoleniem autora. Utwory winny być nadsyłane pod adresem *Dyrektora Teatru p. Koźmiana w Krakowie* przed 1szym lutego 1876 roku. Jednak do 15 lutego 1876 roku komisya przyjmować będzie nadsyłane utwory, lecz po tym ostatecznym terminie przyjmować ich nie będzie. Imię i nazwisko autora winny być dołączone w zapieczętowanej kopercie. Komisya rozpocznie swoją pracę 1 lutego 1876 r. a wyrok wydanym zostanie najpóźniej 15 marca 1876 r. Skład komisyi konkursowej jest następujący: pp. Bartels, Kłobukowski, hr. Tarnowski, Estreicher, hr. Potocki Artur, Szukiewicz, Siemieński Łucyan, Koźmian, Lisicki, Sokołowski, hr. Zamoyski, hr. Łubieński, ks. Czartoryski i dr. Zathej. Zastrzeżenia uczynione na poprzednich konkursach krakowskich co do sztuk drukowanych, granych lub odrzuconych przez komisyę, obowiązują nadal. Komisya uprasza o nadsyłanie czytelnych rękopismów.

— **Początkowe litery** nazwiska likwidatora, który dopuścił się defraudacyi, mylnie podane zostały w przedwczorajszym numerze. Zamiast H. ma być St.

⁂ **Nieszczęśliwy wypadek**. W gorzelni dworskiej w Jastrząbce Starej, w powiecie Pilznieńskim dnia 6 b. m. pękł kocieł, w skutek czego pięciu parobków gorzelnianych tak mocno zostało poparzonych, że dwaj już zakończyli życie. Z dochodzenia okazało się że wypadek nastąpił prawdopodobnie skutkiem zaniedbania należytej ostrożności i nadużycia siły pary. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności.

— **Wypadki kolejowe.** Dnia 6 b. m. pod stacyą Sagan na Szląsku pruskim w pobliżu mostu, wykoleił się pociąg towarowy. Maszyna stoczyła się z nasypu a wagon pakunkowy przewrócił się w poprzek szyn. Jeden ze służby pociągowej został pokaleczony, a maszynisty dotąd nie zdołano odszukać. — Dnia 3 b m. pociąg pospieszny zdążający z Hanoweru do Magdeburga, pod Peine, wpadł na pociąg towarowy stojący na szynach. Szczęściem pędził już tylko połową pary, skończyło się więc na tem, że maszyna została zdruzgotana a z pociągu towarowego pięć wagonów uszkodzonych.

○ **Opryszki w Bolechowie**. Czytamy dotąd ciągle o grasującym bandytyzmie w Sycylii, o zuchwalstwie bezprzykładnem brygantów, napadających nawet na miasteczka, uprowadzających bogatych zakładników i t. p. Włochy, ojczyzna Rinaldinich, Fra Diavolów i Caprarów, zdaje się pozostanie długo jeszcze klassyczną ziemią romantyki zbójeckiej, która gdzie indziej dzięki silnemu rządowi, policyi i żandarmeryi straszy już tylko w opowiadaniach zimowych przy kominkowym ogniu. W ubiegłem stuleciu i Polska, a przedewszystkiem jej pas pograniczny między Turcyą, Rossyą i Multanami, zwany *oknem tatarskiem*, a po nim także nasze Karpaty były widownią zbójeckich popisów. Jak tam Lipkowie i hajdamacy, tak tu góralscy watażkowie trzymali w postrachu całe okolice. Najmilej i najbezpieczniej mówi się o opryszkach, kiedy ich niema, to też przytoczymy tu ciekawy list, wyjęty z łaskawie udzielonej nam korespondencyi z zeszłego wieku, a opisujący napad opryszków góralskich na Bolechów dnia 6 lipca 1759 r. Jest to list Michała Deszerta, stolnika Nowogrodzkiego, pisany ze Stryja, do M. Cieszkowskiego. «Przybywszy do Stryja pisze Deszert okropną z Bolechowa znajduję wiadomość, że tam na dniu dzisiejszym (6 lipca) o godzinie 2 po północy wpadło do miasta jeszcze podczas jarmarku tam byłego, t r z y d z i e s t u g ó r a l i o p r y s z k ó w. Z nich sześciu na warcie stanęło, reszta do domów żydowskich na rabunek wzięła się — a w domach drzwi i okna powycinawszy, co było pieniędzy, towarów, fantów zabrali, nieprzepuszczając mieszkańcom obojga płci, z których jednych na miejscu zabijali, drugich *horrende* porąbali i pokaleczyli, trzecich, zapaliwszy największą przez bogatszych żydów zamieszkałą pierzeję, w tymże popalili ogniu. Ci tylko zachowali się, którzy w murowanych sklepach się pozamykali, lecz i tych gdy dobywano, oblężeni okupując się pieniądze hultajstwu wyrzucać musieli. Jeden z takowych, co się w sklepie ukrył i osiedział, Lachman arendarz żup Lisowieckich, przybył tu do Stryja, powiadając, że ze strachu 1.800 tynffów wyrzucić okienkiem musiał. Miarkują, że w gotowiźnie zabrano pieniędzy *ad minimum* 40.000 — u jednego żyda razem kassę żup bolechowskich 12.000 wynoszącą zagarnęli, u innych po dwa lub trzy tysiące i więcej powydzierali. Zabitych i spalonych obojej płci leży osób dwadzieścia, poranionych i skaleczonych toporkami *ad numerum* niewiadomo, niemało jednak takich być musi, gdyż po wszystkich cyrulików tu do miasta posłano... Strach tedy niemały i na tutejszych (stryjskich) padł obywateli, gdyż to hultajstwo do tej przyszło zuchwałości, że nietajnie w dzień posyłają sobie do miast i wsi po żywność i chleby, którym ubogi lud ze strachu i bojaźni daje i wysyła. Do JO. p. podkomorzego dzisiejszą piszę pocztą, ażeby sokalskie *praesidium* tu disponować kazał.«

× **Dwór sułtański.** W piśmie paryskiem, *L'Economiste français*, spotykamy nadzwyczaj ciekawe szczegóły o urządzeniu dworu cesarza tureckiego, z których kilka dat podajemy naszym czytelnikom. Wydatki dworu sułtańskiego wynoszą rocznie 50 milionów. Służących obojej płci znajduje się w pałacu 5100. W samych kuchniach zatrudnionych 350 kucharzy i kuchcików, służba stajenna liczy 400 głów. Nadto utrzymuje sułtan 400 *kokdżiów*, 400 muzykantów, 200 sług zatrudnionych około dzikiego i swojskiego ptactwa, którego Sułtan JMość wielkim jest amatorem. Trzystu strażników strzeże dwudziestu pałaców i kiosków monarszych, w których nadto umieszczonych jest stu portyerów. W haremie swoim utrzymuje sułtan 1200 niewolnic. W *Selomliku*, t. j. w tej części pałacu, gdzie członkowie rodziny sułtańskiej przyjmują wizyty, znajduje się 1000 do 2500 sług wszelkiego rodzaju, podzielonych na brygady, z których każda ma inne zajęcie. Między innymi znajduje się na dworze sułtańskim naczelny balwierz, *berber-baszi*, jeden dworzanin do nadzoru szachownic, warcabnic i tryszaków, *domadżi-baszi*; naczelnik pieców i grub ma tytuł *kulhamdżi-baszi*. Dalej liczy dwór sułtański 50 kawasów czyli woźnych i 50 lekarzy i aptekarzy. Liczba rzezańców czarnych wynosi 150, a oprócz nich pełni służbę w haremie około stu gońców do posyłek. Każdy z tych 5100 sług pałacowych utrzymuje sobie służących osobnych, a tym sposobem czeladź służebna wzrasta do olbrzymiej liczby. Kosztem sułtana zasiada do stołu dziennie 7000 czeladzi. Samo wyżywienie tych licznych służebników kosztuje około 13 milionów franków, sam ryż dla nich kosztuje 650.000 fr., a cukier 400.000 fr. W stajniach sułtańskich stoi 600 szlachetnych rumaków, których utrzymanie kosztuje 500.000 fr. W wozowniach znajduje się przeszło 200 koczów i ekwipażży.

— **Astronom w Marsylii** p. Borelly dnia 1 b. m. odkrył znów planetoidę. Natomiast sprawdzono, że odkryty jakoby dnia 2 listopada przez astronoma paryskiego p. Pawła Henry planetoida nr. 151 jest identyczny z asteroidą nr. 99 odkrytym d. 28 maja 1868, który od dłuższego czasu znikł był astronomom i uważany już był za zaginionego.

— **Nieszczęśliwa wyprawa balonowa.** Podług telegramów paryskich d. 8 bm. wzbił się z Paryża balon *L'Univers* z ośmiu osobami pod przewodnictwem znanego aeronauty p. Godarda. W wysokości 230 metrów pękł balon i podróżni spadli na ziemię, przyczem pięciu mniej lub więcej ciężko się potłukło, trzej zaś wyszli bez szwanku, zapewne dzięki użyciu parasoli.

— **Do rozpaczy** przywiódł upadek giełdowy w Berlinie także pewną służącą, która straciwszy prawie wszystko co przez wiele lat zaoszczędziła, w ostatnich dniach chciała sobie odebrać życie, czemu jednak przeszkodzono. Kupiła była przed trzema laty parę akcyj a nie zajmując się sprawozdaniami o stanie kursów niedawno dopiero dowiedziała się, chcąc sobie kupić suknie zimowe, że papiery które kupiła po 99 talarów, warte są tylko 11 talarów!

— **Morderca,** nazwiskiem Henryk Wainwright, którego d. 11 września uwięziono w Londynie w chwili, gdy z powozu wynosił przywiezione z prowincyi i kawałkami w ceracie pozawijane zwłoki kobiety, w ostatnich dniach stawał przed sądem londyńskim. Wainwright, jak donosiliśmy, zamordował był przed laty swą kochankę, poczem przez dłuższy czas zwłoki jej ukrywał pod podłogą mieszkania swego w jednem z prowincyonalnych miast angielskich. Gdy mu w ostatnich czasach wypadło przenieść się na stałe mieszkanie do Londynu, zabrał z sobą i te ślady swej zbrodni, lecz wydał go w ręce sprawiedliwości przypadek. Przysięgli jednomyślnie orzekli winę obżałowanego, poczem sąd skazał go na śmierć przez powieszenie; brata zaś jego Tomasza, który wiedział o zbrodni, jakkolwiek nie miał w niej udziału, skazał sąd na siedmioletnie więzienie. Obaj skazani do ostatka wypierali się wszelkiej winy.

— **Podziemna komunikacya telegraficzna.** Dzienniki berlińskie donoszą, że generalny dyrektor poczt i telegrafów pruskich dr. Stephan przedłożył rządowi projekt, którego wykonanie uważa za niezbędne, poprowadzenia wszystkich drutów telegraficznych państwa niemieckiego po pod ziemię, ażeby je tym sposobem ubezpieczyć zupełnie od wszelkich uszkodzeń i wpływów powietrza. Na wykonanie projektu tego preliminuje dr. Stephan sumę 40 milionów mark.

— **Ludność cesarstwa Brazylijskiego** liczoną była urzędownie po raz pierwszy w roku 1872 dnia 30 grudnia, a rezultat tego spisu, z największą trudnością na ogromnych obszarach brazylijskich przeprowadzonego, w ostatnich czasach dopiero mógł być podany do powszechnej wiadomości. Brazylia obejmuje 12,672.742 kilometrów kwadratowych i ma mieszkańców 10,196.327, tak że w przecięciu wypada prawie jeden mieszkaniec na kilometr kwadratowy czyli wiorstę kwadratową. Podzielona jest na 21 prowincyi, z których główna Municipio Neutro, ze stolicą państwa Rio de Janeiro, liczy 274.972 mieszkańców, a w tej liczbie 48.939 niewolników, z których 10.973 urodziło się po za granicami Brazylii. Ogół niewolników brazylijskich wynosi 1,285.496 ludzi płci obojej, która to liczba jednak z każdym rokiem znacznie się zmniejsza skutkiem usamowolnień. Zresztą dzieci niewolników, urodzone po 28 września 1871, na mocy nowej konstytucyi brazylijskiej są wolnymi obywatelami swego kraju. Niewolnicy brazylijscy po największej części są ciemni zupełnie, niewielu tylko posiada elementarne wiadomości, jedną też tylko na cały ten ogromny kraj mają szkółkę osobną w głównem mieście prowincyi Para, do której uczęszcza dzieci niewięcej jak 50. W ogólności oświata bardzo nisko stoi w Brazylii. W prowincyi Espirito Santo — o ironio nazwy! — na 100 mieszkańców 81 nie zna wcale abecadła; w prowincyi Alagoas na 100 nawet 85. W samem Rio de Janeiro procent nieumiejących czytać ani pisać wynosi tylko 22. Bawi w tem mieście zwykle około 73.000 obcokrajowców, w tej liczbie 17.000 kobiet. Ostatniemi czasy dopiero rząd brazylijski energicznie wziął się do zakładania szkół i nie prędzej udzieli koncesyi na budowę jakiej drogi żelaznej, aż przedsiębiorstwo złoży znaczną sumę na cele oświaty. W roku 1873 posiadała Brazylia szkół 5641, o tysiąc przeszło więcej niż dwoma laty przedtem; w tej liczbie jednak jest tylko 122 publicznych a 226 prywatnych zakładów naukowych wyższych. Językiem towarzyskim w Brazylii jest francuski, w którym też po największej części wykładają w szkołach.

— **Czternasty wykaz składek na pomnik dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego.** C. k. Starostwo w Brzeżanach: Br. Lewartowski 10 zł., J. Madeiski 5 zł., J. Czerkawski, B. Rozwadowski, A. Dzbański po 2 zł., K. Rzuchowski, J. Düll, A. Karczyński, ks. Zarzycki po 1 zł., L. Wisłocki, T. Urbański po 50 ct., = 26 zł. Gmina Kozowa 7 zł. 40 ct, Gmina Leśniki 1 zł. 50

ct. Gmina Hucisko 1 zł., Gmina izraelicka w Brzeżanach: J. Fadenhecht, H. Rapaport, S. Nathansohn. J. Margulies, O. Freyer, J. Schmutz, B. Fadenhecht po 2 zł., Herz Rapaport, S. Rapaport, A. Nathansohn, L. Horowitz, M. Lieber, M. Fried, S. Berman, S. Kleinfeld, M. Bandler, S. Fadenhecht, M. Salz, B. Rotenberg, K. Sauer, L. Lande, Simon Rapaport, M. L. Rozenzweig, S. Koler po 1 zł., M. Katz, M. Kris, A. L. Litmann, S. Goldenthal, A. Kohane, J. Keuer, S. Weiss, M. Kohn, M. David, M. A. Allerhand. J. L. Bernstein, A. Klarer, Ch. M. Kroner, A. L. Redlich, D. Polster, B. Vogl, S Pohl, J. Reichstein, D. Lax, M. Rawicz, M. Glücker, U. Glücker, J. Ehrich, J. Goldfeld, M. A. Sauer, D. A. Keuer, L. Pomeranz, A. G. Dimand, A. Fried po 50 ct. = 45 zł. 5 ct., razem od c. k. Starostwa w Brzeżanach 81 zł. 40 ct. C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Tarnopolu: Schneider. Scholz, Czapliński, N. N., Dzbański, Borys po 1 zł, Topolnicki 40 ct., Hordyszyński, Sielecki, Krzyżanowski po 30 ct., Blumenfeld 20 ct. = 9 zł. 50 ct. C. k. główny urząd cłowy w Podwołoczyskach: Petri, Dujanowicz, Schuster, Kolankowski po 50 ct. = 2 zł. C. k. uboczny urząd cłowy w Podwołoczyskach: Wagner 1 zł., Aurhand, Kesten po 30 ct.. Dörfler, Liebling po 29 ct = 2 zł. C. k. Urząd uboczny w Husiatynie: Bielski, Szegivi po 1 zł. = 2 zł. C. k. magazyn sprzedaży tytoniu i stempli w Jagielnicy: Kumiński 40 ct., Korczyński 30 ct., Lucyk 15 ct. = 85 ct. C. k. urząd podatkowy w Czortkowie: Fuchs 2 zł., Niedźwiecki 1 zł., Kerchner, Morawiecki, Białoruski po 50 ct., = 4 zł. 50 C. k. Urząd podatkowy w Husiatynie: Hochleitner 1 złr., Błonka 50 ct., Kopystyński 40 ct., = 1 zł. 90 ct. C. k. urząd podatkowy w Podhajcach: Dębicki, Joachim, Schrom po 1 zł., Kocowski, Hehl po 50 ct. = 4 zł. C. k. główny urząd podatkowy w Tarnopolu: Eigner 1 zł., Kyryczyński 50 ct., Poźniak, Rożankowski, Kisielewski, Jasiński, Jedliński, Stecz, Wróblewski, Gutter, Kowal, Unsing, po 20 ct. = 3 zł. 50 ct. — C. k. Urząd podatkowy w Trembowli: Misiński, Waławski po 1 zł., Markowski 50 ct., Jezierski 40 ct. = 2 zł. 90 ct. C. k. Urząd podatkowy w Skałacie: Mussakowski 1 zł., Bittner 50 ct., = 1 zł. 50 ct. Nadzór c. k. straży skarbowej w Czortkowie: Borzemski 2 zł., Ciedekowski 1 zł. 50 ct., Kuźmiński, Kozioradzki po 1 zł. 15 ct., Strażek, Skulski, Łoziński, Breicha, Borycki, Rudka, Tustanowski po 1 zł. = 12 zł. 50 ct. — C. k. nadzór straży skarbowej w Husiatynie: Tebinka 50 ct., Matauschek, Huczyński, Świeciński, Schreiber po 30 ct., Brosch, Nijakowski, Życzyński, Szeniszewski, Drozdowski, Egler, Skiden, Tetichy, Gornicki, Stiebal, Szabo, Bieykowski, Iworakowski, Glazarowicz po 15 ct. = 3 zł. 80 ct. — Nadzór straży skarbowej w Podhajcach: Kraus 1 zł. Nadzór straży skarbowej w Tarnopolu: Mayer 4 zł., Bałaban, Leitner, Boos po 25 ct., Fiderer, Zbijewski, Kisielewski, Życzyński po 20 ct., Siarkiewicz 15 ct., Wróblewski 10 ct. = 5 zł. 80 ct. — Nadzór straży skarbowej w Trembowli: Cholewiński 1 zł., Kamiński, Dauzilek po 20 ct., Morawski, Starzecki po 10 ct. = 1 zł. 60 ct. — Nadzór straży skarbowej w Grzymałowie: Adamiak 60 ct, Seredyński 50 ct., Streeb 50 ct., Zawadowski, Kwitner po 30 ct., Hydzik 25 ct., Śliwiński, Czerwiński, Kinasiewicz, Hudyma, Szluha, Hajek, Brzeziński po 20 ct., Horodecki, Prepeliuk, Nowosielski, Smereczański po 15 ct., Kwiatkowski 13 ct., Stebnicki, Neciuk, Radelli, Świątkowski, Schworm, Schreiber, Sobol, Czajkowski, Żerebecki, Czubaty, Wachulski, Salkowski, Langert, Seitz, Wikarski, Naborecki Czyrniański, Schwartz, Ludwig, Fidler, Storniak, Stanko po 10 ct. = 6 zł. 78 ct. —Członkowie straży skarbowej w Brzeżanach 2 zł. 50 ct. — Nadzór straży skarbowej w Brzeżanach: Fiutowski 1 zł., Stebnicki 50 ct., Gottwald 25 ct., Mogilnicki 20 ct. Szpakowicz, Iwaniewicz, Piątkowski, Adamus, Weltz po 15 ct., — Damażyński, Zawirski, Tomaszewski, Komarnicki, Krupicki, Kozik, Weltz, Flaszyński, Jasiński, Robacki, Baczyński, Krajewski. Paulisch, Stygar, Majewski, Konarski, Szemeluk, Gatnikiewicz, Kowalewski, Gawlikowski, Żurawski, Seibel po 10 ct., — Kantor, Bąkowski, Mikołajewski, Szopan, Nowicki, Gottwald, Miączynski, Jaworski po 5 ct. = 5 zł. 30 ct., — razem od c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbowej w Tarnopolu 74 zł. 74 ct. Razem: 155 zł. 63 ct; dotego ad I - XIII. poprzednio wykazane 1 rubel pap., ćwierć talara srebr. i 2586 zł. 13 ct Ogółem **2741** zł **76** ct. 1 rubel papierowy i ćwierć talara w srebrze.

Notatki literacko-artystyczne.

× **Z wszystkich pism** niemieckich, które „raczą“ zajmować się literaturą polską, najbezstronniejszym może jest znany tygodnik berliński pod tytułem *Magazin für die Literatur des Auslandes.* W piśmie tem, które niegdyś świetne zajmowało stanowisko w perydycznej literaturze niemieckiej, spotykamy stosunkowo dość często rozbiory dzieł lub charakterystyki autorów i poetów polskich, a sprawozdania te spokojem i sprawiedliwym zmysłem krytycznym odbijają w szlachetny sposób od paszkwilów pełnych brzydkiej i ślepej nienawiści, pisanych w tonie niesłychanego zarozumialstwa, jakiemi popisują się po fejletonach wiedeńskich dzienników politycznych pp. Goldbaum, Franzos *e tutti quanti.* W najnowszym numerze *Magazin für die Literatur* znajduje się krótka charakterystyka współczesnej literatury polskiej. W artykule swym, który jest zbyt krótki, aby objąć mógł choćby tylko najwybitniejsze objawy naszego piśmiennictwa, autor poprzestaje na zwięzłem nacechowaniu nowych kierunków literatury polskiej i na kilku ogólnikowych uwagach o trzech głównych ogniskach ruchu wydawniczego, Krakowa, Lwowa i Warszawy. Krzywdę wyrządził szanowny krytyk pomijając Poznań, który jakkolwiek nie posiada tylu instytucyj i pism naukowych, co wymienione miasta, pomnaża przecież produkcyę literacką i wydawniczą bardzo cennemi publikacyami. Obecny kierunek literatury polskiej w następujący sposób charakteryzuje autor: „Porównanie płodów umysłowych ostatnich lat z tem, co wydało czterdzieści lat poprzednich, wykazuje różnicę, którą tłumaczyć należy tylko na korzyść nadchodzącej nowej epoki. Nie można tu wskazywać bliżej politycznych i społecznych przyczyn tego przewrotu, tyle tylko podnieść wypada, że po burzliwym peryodzie ostatnich lat, który nie dopuszczał ani spokojnej refleksyi ani rzetelnie produkcyjnej twórczości, nadszedł był czas znużenia i bezsilności, z których się wszakże dziwnie elastyczny duch narodowy szybko podniósł, aby w drodze autokrytyki i spokojnego sądu wynagrodzić to, czego zaniedbał, i odzyskać stanowisko, jakie mu należało. Jakoż w płodach ostatnich lat znać wniknięcie w siebie, beznamiętność w osądzaniu przeszłości, badanie prawdy i dążność do gruntowności — zgoła poważne studyum, które nietylko jedna się z przeszłością ale rzuca świetne błyski nadzieji na przyszłość.“ Jako ujemną stronę obecnego ruchu w piśmiennictwie polskiem przytacza autor brak krytyki w ogólności, a brak autokrytyki u pisarzy w szczególności. Nie zgodzilibyśmy się na wszystkie poglądy autora, a zwłaszcza na wygłoszone przezeń potępienie całego jednego okresu najnowszej literatury polskiej, który niezawodnie wiele ma stron chorobliwych i jałowych, ale wiele też wykazaćby mógł dowodów szlachetnej i silnej twórczości — ale to nie przeszkadza nam wcale oddać zasłużone uznanie autorowi, który bezstronnie i z szacunkiem pisze o literaturze naszej, nie zaślepiając się nienawiścią, nie drapując się togą protekcyjną, nie kierując się stronniczym antagonizmem i uprzedzeniem.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przegląd handlowy.

Lwów dnia 8 grudnia 1875.

(*Oryginalne sprawozdanie Gazety Lwowskiej.*)

(*Dokończenie.*)

Ożywiony był handel drzewem opałowem i materyałowem a natomiast było zaniedbane drzewo okrętowe i progi kolejowe. Znaczny odbyt drzewa opałowego jest usprawiedliwiony porą obecną. Drzewo bukowe podrożało znacznie we Lwowie i w Tarnopolu. Do Tarnopola dowieziono w ostatnich 8 dniach z Złoczowa 642, do Lwowa koleją Czerniowiecką 210 a koleją Albrechta 86 sągów drzewa opałowego. Na Kraków wysłano do Niemiec 6.800 centnarów desek i brusów. Wywóz drzewa okrętowego i warstatowego do Niemiec ustał prawie zupełnie, ponieważ potrzeby dla niemieckiej floty wojennej są pokryte na dłuższy czas.

Szmaty miały lichy odbyt; wysłano nieznaczne partye do Morawy i Szląska, a mianowicie z Jarosławia 211, z Rzeszowa 190, z Tarnowa 332 centnarów. Za centnar szmat białych, średniego gatunku płacono 6 złr. 6·25 złr.

Ceny cukru nie zmieniły się. Chociaż przed świętami jest zwykle znaczniejszy odbyt, mimo to są w tym roku kupcy ostrożniejsi i zakupują tylko tyle, ile mogą sprzedać. Do Lwowa sprowadzono w ostatnich 8 dniach z fabryk szląskich i morawskich 1842 centnarów cukru. Za centnar płacono stosownie do gatunku towaru 26 do 27 złr.

Jaja podrożały w ostatnich 8 dniach. Z Niemiec był popyt znaczny na ten towar. Płacono za kopę 1 złr. 35 ct. do 1 złr. 45 cent. Z Brodów wywieziono 82, z Podwołoczysk 207, z Tarnopola 41, z Mościsk 29, z Jarosławia 116 centn.

Na masło był lichy popyt z powodu wygórowanych cen tego artykułu; Wywieziono tylko 42 centn. z Rzeszowa i 63 centnary z Krakowa.

W handlu zbożowym panowała ciągle stagnacya, chociaż stan dróg jest zadawalający a dowóz do dworców kolejowych był ułatwiony. Zboże miało w ogóle odbyt tylko na cele konsumcyi. Spekulanci zajęli stanowisko wyczekujące, gdyż wywóz zboża nie opłaca się z powodu niskich cen na targach zagranicznych. Taka sama stagnacya w handlu zbożowym panuje także w sąsiedniej Rosyi a znaczne wysyłki zboża z Kijowa do Królewca, które trwały do niedawna, ustały prawie zupełnie. Te same niepomyślne stosunki zachodzą także w Odessie. Co do szczegółów w handlu zbożowym możemy donieść, że pszenica miała odbyt do młynów. Na żyto był popyt ze strony konsumentów. Browary galicyjskie sprowadziły w ostatnich 8 dniach z północnych Węgier 6420 centnarów jęczmienia. Artykuł ten podrożał znacznie a to z powodu, że w tym roku był nań nieurodzaj i że konsumcya piwa w Galicyi wzmaga się z każdym dniem. Owies był poszukiwany i lepiej płacony. Z bydła rzeźnego i opasowego wywiozła kolej lwowsko-czerniowiecka z swego obrębu 1100 wołów. Kolej Karola Ludwika wywiozła 220 wołów. Z Brodów wywiozła ta kolej 7, z Podwołoczysk 5, z Tarnopola 1, ze Lwowa 5 sztuk koni. Z trzody chlewnej wywiozła ona z Brodów 197, z Podwołoczysk 229, z Tarnopola 190, ze Lwowa 101, z Mościsk 92, z Przemyśla 316, z Jarosławia 104 sztuk.

Cena węgla kamiennego są we Lwowie w skutek konkurencyi takie same, jak w jesieni. Centnar dobrego węgla kamiennego z kopalń górnoszląskich kosztuje obecnie 85 cent.; za gorszy cokolwiek węgiel płaci się 75—80 cent. Sprzedaż codzienna węgla kamiennego we Lwowie wynosi 250—350 centnarów. Przemyski młyn parowy, który do niedawna palił tylko drzewem, używa obecnie węgla. Do Galicyi wprowadzono w ostatnich 8 dniach przez Krakow 14.200 cent. tego materyału opałowego. Gdyby rokowania pewnego towarzystwa francuskiego o oświetlenie Jass gazem, odniosły skutek pożądany, można spodziewać się, że kolej Karola-Ludwika będzie co roku przewozić do Jass najmniej 60.000 centnarów węgla kamiennego.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące. Bochnia: pszenica 190 funt. 10 złr. 20 ct. do 10 złr. 40 cent., żyto 180 funt. 7 złr. 25 cent. do 7 złr. 75 cent., jęczmień 150 funt. 6 złr. 25 cnt. do 6 złr. 75 cent., owies 112 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 50 cent. Obrót słaby. Kupowano tylko tyle, ile potrzeba było na dokrycie konsumcyi miejscowej. Usposobienie mdłe.

Tarnów: pszenica 190 funt. 10 złr. — cent. do 10 złr. 25 cent., żyto 180 funt. 7 złr. 25 cent. do 7 złr. 40 cent., jęczmień 154 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 50 cent. owies 110 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 40 cent. Usposobienie wyczekujące. Młyny zakupowały pszenicę. Żyto było zaniedbane. Jęczmień był poszukiwany do browarów. Owies miał pokup.

Dębica: pszenica 190 funt. 9 złr. 75 cent. do 10 złr. — cent., żyto 180 funt. 7 złr. — cent. do 7 złr. 25 cent., jęczmień 154 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 40 cent., owies 110 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 50 cent. Uspokojenie mdłe. Dowozy pszenicy, żyta i jęczmienia były słabe. Trochę owsa wysłano do Prus.

Rzeszów: pszenica 190 funt. 9 złr. 50 cent. do 9 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 7 złr. 20 cent. do 7 złr. 30 cent., jęczmień 156 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 25 cent., owies 112 funt. 5 złr. 25 cent. do 5 złr. 40 cent. Koniczyna . — funt., — złr. — cent., do — złr. — cent. Usposobienie spokojne. Dowozy zboża były znaczniejsze w skutek lepszych dróg, mimo to handel nie był ożywiony.

Jarosław: pszenica 190 funt. 9 złr. 25 cent. do 9 złr. 50 cent., żyto 180 funt. 7 złr. 20 cent. do 7 złr. 40 cent., jęczmień 155 funt. 6 złr. — cent. do 6 złr. 25 cent., owies 112 funt. 5 złr. 20 cent. do 5 złr. 30 cent. rzepak — funt. — złr. — cent. do — złr. — cent. Bsposobienie cokolwiek ożywione. Odbyt był znaczniejszy przy większych dowozach. Pszenica i żyto miały odbyt. Na owies był żywy popyt.

Lwów: pszenica 190 funt. 8 złr. 50 cent. do 8 złr. 75 cent., żyto 180 funt. 6 złr. 50 cent. do 6 złr. 75 cent., jęczmień 156 funt. 6 złr. 25 cent. do 6 złr. 30 cent., owies 112 funt. 4 złr. 75 cent. do 5 złr. — cent. Usposobienie wyczekujące. Odbyt nieznaczny. Jęczmień poszukiwany przez browary i dobrze płacony. W dniach targowych płacono za piękny owies 5 złr.

OSTATNIA POCZTA.

Najwyższem pismem odręcznem z d. 3 b. m. nadał Najj. Pan generałmajorowi i komendantowi fabryki materyałów artyleryjkich, Franciszkowi de Uchatius'owi godność tajnego radcy z uwolnieniem od taksy.

Najwyższem postanowieniem z d. 4 b. m. nadał Najj. Pan radcy sekcyi w ministerstwie spraw wewnętrznych Józefowi Medvey'owi tytuł i charakter radcy ministeryalnego a sekretarzom ministeryalnym Janowi Muck'owi i dr. Janowi Hoffingerowi tytuł i charakter radców sekcyi.

Najj. Pan mianował sekretarza ministeryalnego Ludwika Świeżawskiego radcą sekcyi w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Według siódmego spisu datków z d 10 b. m. na rzecz zakładu wychowawczego dla córek oficerskich w Hernals wynosi kwota na ten cel zebrana 111.149 zł. 13 cent. w gotówce i 5300 zł. w obligacyach.

Minister spraw zagranicznych hr. Andrassy wyjechał d. 8. b. m. z Wiednia do Budapesztu.

Na posiedzeniu rady gminnej w Pradze w dniu 9 b. m. wybrany został pan Zeithammer, ponownie wiceburmistrzem m. Pragi.

Pozawczoraj rozpoczęła się w Radzie państwa specyalna rozprawa budżetowa. Przedtem jeszcze zabierał głos sprawozdawca dr. Brestel, który odpierał zarzuty, podniesione przez mowców opozycyjnych i przychylał się do zdania p. ministra skarbu, że pessymizm, który opanował Izbę, nie ma rzetelnej podstawy. Specyalne rozprawy doszły aż do pozycyi: *Budowy wodne.* Przy pozycyi: *Rada ministrów,* rozprawy były bardzo ożywione. Deputowani Oelz i Wurm z prawicy, wystąpili przeciw uchwaleniu funduszu dyspozycyjnego w sumie 50.000 zł. Z posłów galicyjskich przemawiali dep. Jaworski i Skrzyński. Pierwszy wyraził życzenie, aby w Galicyi koniecznie zaprowadził rząd szkoły weterynaryi, na co odpowiedział p. minister Lasser, że rząd uznaje konieczną potrzebę takich szkół i uczyni wszystko, aby lukę tę wypełnić. Dep. Skrzyński wyraził zdanie, że tak przy rozdziale *Budowa dróg* jak przy rozdziale *Oświata* wyznaczono Galicyi stanowisko, które nie odpowiada ani zasadom równości ani zasadom sprawiedliwości.

Czytamy w *Wiener Abendpost*: „Z rossyjskich dzienników można powziąć wiadomość, w jak szczególnie uroczysty sposób obchodzona ma być uroczystość orderowa św. Jerzego w Petersburgu, która tem większego nabiera znaczenia, że zgromadzeni kawalerowie św. Jerzego obchodzić będą także wspomnienie walecznego czynu wojennego, którego przed 25 laty dokonał Cesarz Aleksander, wówczas jeszcze Cesarzewicz, pod Aczkoj na Kaukazie. Wspaniała a podwójna uroczystość wojskowa, która odbyła się d. 8. b. m. w Petersburgu, wzbudziła zapewne bardziej niż kiedykolwiek na sprzyjaźnionych dworach wiedeńskim i berlińskim życzenie: uczynić zadość zaprosinom i wziąć udział w osobistej wojskowej uroczystości cesarskiego sprzymierzeńca przez wysłanie blizko spokrewnionych, najwyższemi odznakami i dostojeństwami ozdobionych książąt. Dowiadujemy się, że podróż Arcyksięcia Albrechta do Petersburga nastąpiła istotnie na takie życzenie Najj. Pana i że dostojny ten członek Monarszego domu otrzymał od Swego Cesarskiego Wodza przyjemną missyę wręczenia Cesarzowi Aleksandrowi krzyża kawalerskiego wojskowego orderu Maryi Teresy“.

Książę Lippe umarł w Detmold 8go b. m. Książę (Fryderyk Paweł) urodzony 1821, był generałem pruskim, objął tron r. 1851 ożeniony z Elżbietą księżną Rudolstadt, bezdzietny.

Sąd apellacyjny w Berlinie orzekł stanowcze zamknięcie stowarzyszenia katolickiego imienia Piusa.

Dnia 3. grudnia zaatakowani zostali powstańcy pod Trnowicą pod dowództwem Batecicza 6 batalionów tureckich na drodze z Gacka do Bilka. Powstańcom groziła zupełna zagłada, lecz na szczęście pojawiły się niespodzianie na placu boju oddziały Pawłowicza i Simonicza w skutek czego walka wzięła zupełnie inny obrót. Turcy wedle podań powstańców zostali na głowę pobici i ponieśli wielkie straty. Miał poledz jeden basza z ręki Pawłowicza, a sam gubernator Bośnii Raoufbasza zaledwie uszedł z życiem do Trebinii.

Rząd serbski odwołał już milicyę z nad granicy tureckiej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 11 grudnia. Wydział w sprawie kodeksu karnego przyjął wniosek, któremu sprzeciwiał się minister sprawiedliwości, aby kara śmierci została zniesioną. Karę śmierci pozostawił wydział tylko w wypadkach doraźnego sądu.

Budapeszt, 11 grudnia. Wydział finansowy przyjął wniosek do ustawy o pożyczce rentowej.

Wersal, 11 grudnia. W zgromadzeniu narodowem wniosło kilku legitymistów protest przeciw wciągnięciu ich imion do nowej listy senatorskiej, ułożonej przez lewicę. Wniosek odroczenia został odrzucony. Wybór senatorów odbywa się dalej.

Konstantynopol, 11 grudnia. Telegram Raoufa-baszy z dnia 4 b. m. donosi o nowych zwycięztwach tureckich nad powstańcami pod Piva.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

(NADESŁANE.)

Wszystkim cierpiącym zapewnia zdrowie i siłę bez lekarstw i kosztów przez leczenie za pomocą pokarmu, wyśmienita

REVALESCIERE Du Barry z Londynu.

Od 30 lat żadna słabość nie oparła się tej przyjemnej potrawie życia, i sprawdza się tak samo u dorosłych jak i dzieci bez medycyny i kosztów, we wszystkich słabościach żołądka, nerwów, płuc, wątroby, zawałków, zaflegmienia, cierpieniach nerwowych, astmie, kaszlu, niestrawności, zatwardzeniu, diaryi, bezsenności, osłabieniu, hemoroidach, wodnej puchlinie, febrze, zakręcie głowy, uderzeniu krwi, nudnościom i wymiotom nawet w czasie ciąży, diabetes, schudnieniu, reumatyzmach, gośćcu, bladaczce. Wyciąg z 80 000 świadectw o wyzdrowieniu, które wszelkiej medycynie się opierały, pomiędzy któremi znajdują się świadectwa: dr. Wurzera radcy medycznego, dr. Angelstein, dr. Schoreland, dr. Campell, profesora dr. Dedé, dr. Ure, Hrabing, Castlesluart, margrabiny de Brèhau, i wiele innych wysoko położonych osób i rozsełaną zostaje franco na żądanie.

Skrócony wyciąg z 80.000 certyfikatów:

Certyfikat radcy medycyny dr. Wyrzer. Bonn, 10 lipca 1852.

Revalesciere du Barry zastępuje w wielu wypadkach lekarstwa. Używana bywa z największym pożytkiem we wszystkich wypadkach rozwolnienia i biegunki, w słabościach nerek i t. p., przeciw dolegliwościom kamienia pęcherzowego, zapalnym lub chorobliwym drażnieniom cewki moczowej, przeciw zatwardzeniu, przeciw chorobliwemu ściskaniu nerek i pęcherza, hemoroidom w pęcherzu i t. p. Z nadzwyczajnym skutkiem daje się użyć jako nieoszacowany środek nietylko przeciw słabościom szyi i piersi, lecz także przeciw suchotom piersiowym i rury oddechowej. (L. S.) Rud. Wurzer, radca medycyny i członek wielu uczonych towarzystw.

Winchester, Anglia 3 grudnia 1842.

Pańska wyborna Revalesciere usunęła długotrwałe i uporczywe symptoma uciążliwości w spodnich częściach ciała, zatwardzenie, cierpienie nerwowe i wodną puchlinę. Jako naoczny świadek najlepszych skutków pańskiego środka leczniczego, mogę takową polecić z pełnego serca mego.

James Schoreland, chirurg 96go pułku. Doświadczenie tajnego radcy sanitarnego pana dr. Angelstein. Berlin, 6 maja 1866.

Mogę ponownie poświadczyć, że du Barry Revalesciere w każdym względzie wydaje przychylne rezultata.

Dr. Angelstein, tajny radca sanitarny.

Certyfikat nr. 76.921.

Obergimpern, (Baden) 22 kwietnia 1872.

Mój pacyent, który od 8 tygodni znosił wielkie bole z powodu chronicznego zapalenia wątroby, przyczem nie mógł żadnego przyjmować pokarmu, wyzdrowiał zupełnie po użyciu pańskiej Revalesciere.

Wilhelm Burkart, chirurg.

Certyfikat nr. 72.618

Pańska Revalesciere uwolniła mię zupełnie od okropnych cierpień w żołądku i nerkach, na które 10 lat chorowałam.

(Pani) Armand Prevost, właścicielka.

„Revalesciere du Barry" jest cztery razy pożywniejszą jak mięso i oszczędza u dorosłych i dzieci 50 razy ceną w stosunku do innych środków i potraw.

Cena w puszkach blaszanych, zawierających ½ funta 1 zł. 50 ct., 1 fnt. 2 zł. 50 ct., 2 fnt. 4 zł. 50 ct., 5 fnt. 10 zł., 12 fnt. 20 zł., 24 fnt. 36 zł. — Biszkokty w puszkach po 2 zł. 50 ct., i po 4 zł. 50 ct. Czekolada w proszku lub tabliczkach na 12 filiżanek 1 zł. 50 ct., na 24 filiżanek 2 zł 50ct., a 48 filiżanek 4 zł 50 cnt., w proszku na 120 filiżanek 10 zł. Do nabycia przez Du Barry & Comp. w Wiedniu Wallfischgasse Nr. 8, jako też we wszystkich miastach u dobrych aptekach tudzież w handlach korzennych i delikatesów; także wysyła dom wiedeński wszędzie za zaliczeniem.

Miejsca sprzedaży: w Białej u Ericha Kelira aptekarza, w Brodach u M. S. Franzos aptekarza, w Czerniowcach u I. Schnircha aptekarza, w Drohobyczu u L. Dobrzynieckiego aptekarza, w Krakowie u K. Wiszniewskiego aptekarza, we Lwowie u Piotra Mikolascha aptekarza, L. Rotlendera i K. Schubutha, w Przemyślu u K. Machalskiego, w Rzeszowie u J. Schaitter & Comp., w Stanisławowie u F. Stechera aptekarza, w Tarnopolu u F. Jamrógiewicza aptekarza.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 10 grudnia.

Hotel Żorza.

PP. J. Pieńczykowski z Wybranówki. — J. Rozetti z Multan.

Hotel Angielski:

PP. Dr. F. Fruchtmann adw. ze Stryja. — K. Barański z Chłopczyc. — Woj. Leszczyński z Turzepola. — A. Listowski z Koropca. — E. Rylski z Czarnołozca. — K. Wysocki z Hrehorowa.

Hotel Europejski.

PP. Hr. Pratassow generał ros z Petersburga. — H. Gulikowski ze Stankowa — G. Kamiński z Bożykowa. — K. Teodorowicz z Oleszy. — Z. Wolski z Rzezsowa.

Hotel Kuhna:

P. Wiktor Zawadzki z Banaszkowic.

Odjechali ze Lwowa

dnia 10 grudnia

PP. Wł. hr. Baworowski do Strusowa — M. Marasse staros. do Bóbrki. — A. Dr. Flechling do Tarnopola — Dr. R. Schmidt do Tarnopola — K. Żywicki do Tarnopola. — J. Wernicki do Białej — M. Szabelski na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 11 grudnia 1875.

Barometr 731 64 mm, — Psychrometr suchy 9.4°C. Psychrometr wilgotny —9·7°C. — Prężność pary 2.0 mm. Wilgoć 91%. — Zachmurzenie 10. Wiatr SW5. Ozon 9. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. Temperatura powietrza — 7.5 °Rm.

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz. 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 18 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9. min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 3. min. 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11. min. 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 45. (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12. min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 10 grudnia 1875.

(Akcye: z kupon.; pozostałe: oprócz kupona bieżącego.)

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	207	—	209	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	137	75	140	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	242	50	245	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a.	85	75	86	50
„ „ 4% „	79	75	81	—
„ „ 5% okresow.	85	75	86	50
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	—	91	80
Gal. zakł. kred. włość. po 6% w.a.	99	75	101	25
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat.	90	10	91	20
3. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k.	86	10	86	80
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	92	—	93	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	16	—
„ Stanisławowa	15	50	17	—
5. Monety.				
Dukat Holenderski	5	17	5	27
Dukat Cesarski	5	24	5	32
Napoleond'or	9	—	9	10
Pół imperyał	9	11	9	24
Rubel rossyjski srebrny	1	58	1	68
„ „ papierowy	1	49½	1	51
Pruskie bilety kasowe	1	68	1	69½
Srebro	105	—	107	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 7 grudnia 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot.	69.45	69.55
„ „ „ w srebrze	73.45	73.75
Losy z roku 1839 całe	248.—	252.—
„ „ 1839 piąta część	243.50	244.50
„ „ 1854 po 250 złr. 4%	106.25	106.75
„ „ 1860 po 500 złr. 5%	111.90	112.10
„ „ 1860 po 100 złr. 5%	118.—	118.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	133.75	134 25
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	101.—	—.—
Bukowiny	84.—	84.75
Galicyi	86.25	86.75
Niższej Austryi	99.50	100.50
Siedmiogrodu	79.60	80.—
Węgier	80.70	81.10
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	102.50	102.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	208 50	208.75
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł.	708.—	715.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	241·	—.—
Gal. banku handl. i prz. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. à 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	929.—	931.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w sreb.	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	351 —	353.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	176.—	177.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. c.) à 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1325.—	1830.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	20 .50	209.—
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	138 50	139.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	299.—	300.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	110—	110.50
I Kol. węg. gal. à 200 zł. w sr.	103 75	104 25
4. Listy zast. losowane		
Powsz. austr. zakł. kred ziem. 5% w sr.	100.—	100 50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	99.50	100.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92 75
Gal. Tow. kred. w. a. po 4%	79.50	—.—
„ „ „ po 5%	—.—	86.25
Gal. banku hipot. po 6%	90.70	91.20
Gal. zakł. kred. włość. po 6%	100.50	101.—
Lw. miejs. tow. kred. w 15 l. wyl. po 6%	91.—	91.50
„ „ „ „ 30 „ 6%	—.—	—.—
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg. tow. ziem. po 5½%	86.—	86 25
„ „ „ po 5%	93.75	94.25
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta à 300 zł. 5% w. a.	73.—	73.50
Kol. naddniestr. à 300 zł. 5% w. a.	21.—	22.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). à 300 zł. 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	100.—	100.50
„ „ „ 100 zł. w. a.	95.50	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	98.25	98.75
„ „ „ „ II. emisyi	97.75	98.25
„ „ „ „ III. „	95.—	—.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. à 300 zł. 5% w srebrze	79.50	—.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5% w srebrze	70.65	70.85
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	167.50	168.—
Clarego po 40 zł. m. k.	28.—	27.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92.50	93.—
Keglevicha po 10. zł. m. k.	13.—	13.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.25
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a.	26.50	27.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	27.25	27.75
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.60	14.—
Salma po 40 zł. m. k	38.—	39.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	28.75	29 25
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	16.—	17.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	112.—	113.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	59.—	—.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	21.50	22.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	21.—	22.—
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.65	94.80
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p.	55.20	55.30
Hamburg za 100 M. B.	55.30	55 35
Londyn za 10 ft. szt.	113.10	113.25
Paryż za 100 fr.	44.90	45.—
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.31.50	5.32.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.04.	9.05.—
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	104.90	105.10

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

10 grudnia 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach	69	35
„ „ „ w srebrze	73	45
Losy pożyczki z roku 1860	111	80
Akcye banku wiedeńskiego	924	—
„ „ kredytowego	205	70
Londyn 10 fnt. szterlingów	113	30
Srebro	105	50
Napoleond'or	9	10½
Dukat cesarski men.	5	33
100 Marek	56	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4885) **Obwieszczenie.**

L. 116. Dla pierwszej zwyczajnej kadencyi sądów przysięgłych, których posiedzenia przy c. k. sądzie krajowym karnym we Lwowie rozpoczną się dnia 3 lutego 1876 o godzinie 9 przed południem, zamianowało prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego przewodniczącym wiceprezydenta c. k. sądu kraj. Józefa Piątkowskiego, a zastępcami tegoż radców c. k. sądu kraj. Ferdynanda Świtalskiego, Mikołaja Kostrakiewicza, Józefa Jasińskiego, Jana Nikischa, i Leona Budzynowskiego.

Z c. k. Sądu kraj. karnego.
Lwów dnia 4 grudnia 1875.

4932. **Ogłoszenie.**

L. 32 k. h. C. k. Sąd powiatowy w Żywcu zawiadamia, iż złożone u niego zostały do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hypotecznej dla gminy Zarzyce.

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą w Sądzie powiatowym w dniu 21 grudnia 1875, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Żywiec 7 grudnia 1875.

(4946 1—3) **Konkurs.**

L. 1504/R. s. o. Niniejszem ogłasza się konkurs na posady dwóch nauczycieli przy szkole etatowej w Lipnicy murowanej w powiecie bocheńskim.

1. Posada starszego nauczyciela z roczną płacą 300 złr. i 50 złr. za kierownictwo.
2. Posada młodszego nauczyciela z roczną płacą 200 złr. a. w.

Podania zaopatrzone w potrzebne załączniki należy wnieść do końca stycznia 1876 r.

Z Rady szkolnej okręgowej.
Bochnia 26 listopada 1875.

(4838 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1495/cyw. Dnia 20 grud. 1875, dnia 5 stycz. 1876 i 2 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Pawła Kajłowskiego vel Kujłowski własnej, w Kupnowicach pod CNr. 63/55 położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego celem pokrycia 250 złr. a. w. z pn. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 500 złr., zaś wadyum wynosi kwotę 50 złr.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 21 kwietnia 1875.

(4844 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1073/cyw. Dnia 22 grudnia 1875, dnia 24 stycznia 1876 i dnia 27 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się publiczna sprzedaż realności w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym Stefana i Maryi Waszczyszyn własnej, w Kupnowicach pod CNr. 16 położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 300 złr. a. w. z pn. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 600 złr. a. w., zaś wadyum wynosi kwotę 60 złr. a. w.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 17 kwietnia 1875.

(4892 1—3) **Edykt.**

L. 8111. C. k. Sąd powiatowy w Radziechowie ogłasza, że na zaspokojenie sumy wekslowej 200 złr. odsetków po 6% od dnia 2 stycznia 1872, kosztów sądowych i egzekucyjnych 6 złr. 88 cnt., 5 złr. 2 cnt, 8 złr. 38½ cnt., tudzież sumy 320 złr. odsetków po 6% od 26 czerwca 1872 i kosztów 10 złr. 38 ct., 5 złr. 42 ct, 9 złr. 1½ ct., 1 złr. 87 ct, 1 złr. 87 ct., 8 złr. 50½ cnt. przez Chaję Jolles przeciw Antoniemu Swistuniowi i Maryi Brzeźnickiej wywalczonej, odbędzie się w tym Sądzie licytacya realności pod l. 218 w Witkowie położonej, Antoniego i Maryi Brzeźnickiej własnej, składającej się z domu, ogrodu, dwóch morgów pola i pół morga sianożęci, w protokole zastawniczego opisania z dnia 31 lipca 1873 L. 4370 poszczególnionych, na 395 złr oszacowanych, w trzech terminach na dniu 28 grudnia 1875, na dniu 25 stycznia 1876 i na dniu 22 lutego 1876 zawsze o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie cena szacunkowa.

Wadyum wynosi 10 procent.

Na pierwszych dwóch terminach realność sprzedaną będzie za lub wyżej, na trzecim także niżej ceny szacunkowej.

Protokół zastawniczego opisania i oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tutejszym Sądzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Radziechów 17 marca 1875.

(4842 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1783. W dniach 20 grud. 1875, 5 stycz. i 2 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Teodora i Katarzyny Boguckich własnej, w Kupnowicach pod CNr. 14/4 położonej na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 245 złr. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 815 złr., zaś wadyum wynosi kwotę 81 złr. 50 ct.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze,

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 30 czerwca 1875.

(4840 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1492/cyw. W dniach 17 grudnia 1875 24 stycznia 1876 i 27 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Iwana Chudego własnej, w Kupnowicach pod CNr. 76/30 położonej, na rzecz zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 250 złr. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa, to jest kwota 500 złr. zaś wadyum wynosi kwotę 50 złr.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.
Rudki dnia 28 kwietnia 1875.

(4907 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 16531. W celu sprzedaży placu pod budowlę, należącego do klasztoru pobrygidzkiego, według pomiaru katastralnego pod Nr. parceli 11783 w mieście Samborze koło c. k. Sądu obwodowego, przy gościńcu drohobyckim położonego, 84 kwadratowych sążni i 2 kwadr. stóp przestrzeni obejmującego, odbędzie się ustna licytacya dnia 3 stycznia 1876 o godzinie 9 przed południem w biurze c. k. powiat. Dyrekcyi skarbu, do której mających chęć kupienia z tem nadmienieniem się zaprasza, że w warunki licytacyjne w pomienionym urzędzie wglądnąć można; tudzież że będą przyjmowane pisemne oferty, zaopatrzone w wadyum w kwocie 9 złr. w a. li do godziny 12ej w południe do dnia 2 stycznia 1876.

Cena wywołalna wynosi 90 złr.

C. k. powiat. Dyrekcya skarbu.

Sambor 30 listopada 1875.

(4953 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1828. Jego Excellencya Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianował reskryptem z 2 listopada 1875 l. 8821 na mocy §. 301 post. kar. dla pierwszej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Złoczowie przewodniczącym Prezydenta tegoż Sądu Ignacego Zborowskiego, a zastępcami przewodniczącego radców Sądu krajowego przy rzeczonym Sądzie obwodowym Karola Pogliesa, Modesta Piaseckiego, Edmunda Wesołowskiego i Romana Lewickiego.

Pierwsza zwyczajna kadencya sądu przysięgłych rozpoczyna się na skutek reskryptu Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego z 30 października 1875 l. 8352, dnia 3 lutego 1876 o godzinie 9 przed południem.

Co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Prezydyum c. k Sądu obwodowego.

Złoczów dnia 6 grudnia 1875.

(4957 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 4101/cyw. Na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprz gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, w kwocie 200 złr. w. a. z pn. przedsięwziętą zostanie w tutejszym Sądzie publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l 249 w Chitrykach położonej, Harasyma Mud własnej, ze wszystkiemi do tej realności należącemi w protole zastawnego opisu z dnia 18 listopada 1871 opisanemi gruntami w trzech terminach, a mianowicie dnia 10 stycznia 1876, dnia 7 lutego 1876 i 6 marca 1876.

Cenę wywołania stanowi kwota 400 złr. w. a.

Wadyum wynosi 40 złr. Bliższe warunki i protokoł opisu przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

W Żółkwi dnia 15 października 1875.

(4915 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1618. C. k. Prezydent sądu krajowego wyższego we Lwowie w myśl §. 301 ustawy postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 mianować raczył przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych Stanisławowskiego Sądu obwodowego który posiedzenia swe dnia 15 lutego 1876 rozpocząć ma, Prezydenta Sądu obwodowego Tomasza Ozurewicza, zastępcami zaś przewodniczącego Radcę Sądu wyższego Ludwika Rechtenberg Ambros, Radców Sądu krajowego Franciszka Bogdaniego i Władysława Przysieckiego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Prezydyum Sądu obwodowego.

Stanisławów 6 grudnia 1875.

(4859 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 16349. Pan Antoni Hanusz otrzymał polecenie, aby z dotychczasowego swego urzędu notaryalnego w Skawinie dnia 9 grudnia 1875 ustąpił zaś urząd notaryalny w Łańcucie dnia 10 grudnia 1875 objął.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego

Kraków 30 listopada 1875.

(4870 1—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 4310. C. k. Sąd powiatowy przedsięweźmie przymusową sprzedaż gruntu $^1/_{16}$ części Zarębku Pająkówki w Skawicy na 80 złr. oszacowanego, na zaspokojenie pretensyi Michała Schaumana przeciw Błażejowi Peniakowi w kwocie 10 złr. 65 kr. z pn. wywalczonej zajętego, dnia 23 grudnia 1875, 13 stycznia 1876 za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś 10 lutego 1876 każdą razą o 10 rano, poniżej.

Wadyum wynosi 8 złr. kupiciel winien złożyć $^1/_3$ część ceny zaraz, resztę zaś w 14 dniach.

Dalsze warunki licytacyjne, akt zajęcia i oszacowania wolno interesowanym tutaj przejrzeć lub odpisać.

Maków dnia 15 października 1875.

(4894 1 3) **Obwieszczenie.**

L. 6161. C k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 22 grudnia 1875, 27 stycznia 1876 i 23 lutego 1876 każdą o 10 godzinie przedpołudniem odbędzie się w zabudowaniach tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. kon. 151, subs. 11 i 42, w Gródku położonej, Maryi i Leona Salewiczów własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie na zaspokojenie kwoty 137 złr. 27 cnt. z procentami i kosztami.

Cenę wywołania stanowi suma 300 złr. jako przy udzieleniu pożyczki przyjęta wartość tej realności.

Wadyum 30 złr.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Zaleszczyki dnia 13 listopada 1875 r.

(4952 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 59311. Na mocy ustawy z 31 marca b. r. Dz. pr. p. Nr. 43 i odnośne do ogłoszenia tutejszego z 7 października b. r. l. 48600 rozpisuje się konkurs na następujące posady cymentników za trzechletnim kontraktem:

1) w Stanisławowie na jedną, ewentualnie na dwie,
2) w Kołomyi na jednę,
3) w Tarnowie na jednę, ewentualnie na dwie,
4) w Sanoku na jednę,
5) w Tarnopolu „
6) w Jaśle „
7) w Wadowicach „
8) w Drohobyczu „
9) w Złoczowie „
10) w Brzeżanach „
11) w Zbarażu „
12) w Samborze „
13) w Rzeszowie „
14) w Brodach „
15) w Przemyślu „
16) w Zaleszczykach „
17) w Żywcu „
18) w Bochni „
19) w Stryju „
20) w Wieliczce „
21) w Śniatynie „
22) w Jarosławiu „
23) w Jaworowie „
24) w Krakowie „ ewent. na dwie
25) w Sączu na jednę posadę,

nadto obsadzona będzie prawdopodobnie posada rachmistrza przy c. k. urzędzie cymentniczym w Krakowie Kandydaci na cymentników mają za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy, lub za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa a względnie magistratu we Lwowie i Krakowie wnieść do c. k. Namiestnictwa podania zaopatrzone świadectwami odbytych nauk, złożonego w myśl §. 2 ustawy z 31 marca b. r. egzaminu na cymentnika i dotychczasowego zatrudnienia lub służby, a to najdalej do 25 grudnia b. r. Kandydaci, którzyby przyswoiwszy sobie potrzebne wiadomości po za kursem przygotowawczym, ogłoszonym tutejszem obwieszczeniem z 24 września r. b. l. 47721 chcieli dodatkowo złożyć wspomniany wyżej egzamin, mogą w tej mierze zgłosić się u c. k. inspektora miar i wag dla Galicyi pana Ludwika Skirlińskiego we Lwowie. W podaniu o posadę cymentnika należy dokładnie wymienić miejsce o które się kandydat ubiega i kwotę wynagrodzenia której żąda. Kandydaci na ewentualną posadę rachmistrza przy c k. urzędzie cymentniczym w Krakowie, mają się zgłosić piśmie lub ustnie w tamtejszem c. k. Starostwie.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 10 grudnia 1875.

(4900 1—3) **Edikt.**

Z. 6348. Vom k. k. Bezirks Gerichte in Kosow wird hiemit bekannt gemacht daß in der Rechtssache des Moses Eiserman gegen die Erben des Iwan Kryckaluk Fedor und Lukien Kryckaluk wegen 148 fl. und 110 fl. C. M zur Hereinbringung obiger Summen s. n. G. die exekutive öffentliche Veräuderung der unten spezifizirten Theile der zu Alt-Kossów unter Nr 88 gelegenen schuldnerischen Realität bewilligt wurde und unter folgenden Bedingungen vorgenommen werden wird.

Zur Veräußerung werden Termine u. z. auf den 21 Dezember 1875, 19 Jänner, 18 Februar 1876 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts bestimmt, bei denen die zu veräußernden Liegenschaften nicht unter dem Schätzungswerthe werden-veräußert werden.

Zur Veräußerung werden gebraucht:

a) das im Schätzungsprotokolle vom 21 Oktober 1874 Z. 3831/75 unter lit. a. bezeichnete H. N. 88 in Alt-Kosow.

b) Der bei diesem Hause gelegene im gedachten Schätzungsakte unter lit. b. beschriebene Gartengrund top. Z. 1018/1298.

c) $^3/_4$ Theile der zu derselben Realität gehörigen in demselben Schätzungsakte unter lit. f beschriebenen Grundparzelle top Z 2392/3079, und wird zum Ausrufspreise dieser Liegenschaften der dem Schätzungswerthe derselben pr. 80 fl, 80 fl. und 150 fl. ö. W. entsprechende Beleg von 310 fl. angenommen

Jeder Kauflustige ist verbunden, den zehnten Theil des Ausrufspreises als Vadium zu Händen der Lizitationskomission in baaren oder in börsenmäßigen Effekten zu erlegen, welches dem Ersteher in den Kaufpreis eingerechnet den übrigen Lizitanten aber gleich nach beendigter Lizitation zurückgestellt werden wird.

Sollte die frägliche Liegenschaft in den ersten Terminen nicht über oder um den Schätzungswerth an Mann gebracht werden, so wird in Gemäßheit der §§. 148 und 152 G. O. und des Hffrts vom 25 Juni 1824 Nr. 2017 am 18 Febr. 1876 um 10 U. Vorm. die Verhandlung mit den Hypothekargläubigern hinsichtlich den zu gestellenden erleichternden Verkaufs-Bedingungen und des auszuschreibenden dritten Lizit.-term gepflogen werden, bei welcher Tagsatzung sämmtliche Gläubiger zu erscheinen haben, widrigens die Ausgebliebenen der Mehrheit der Stimmen der Erschienenen beigezählt werden würden, wo sodann ein dritter Lizitationstermin bestimmt, und an demselben die frägliche Liegenschaft auch unter dem Schätzungswerthe um welchen Preis immer hintangegeben werden wird.

Der Ersteher ist verpflichtet den Kaufpreis mit Einrechnung des erlegten baaren Vadiums binnen 30 Tage vom Tage der Rechtskräftigwendung des der Lizitationsakt ratifizirenden Bescheide, oder woher die Hypothekargläubiger ihre Forderung belassen wollten, was durch eine legalisirte Erklärung derselben und ihre Superpfandgläubiger nachzuwegen ist, den allfälligen Uiberrest zu Gerichtshänden zu erlegen

Sollte aber der Ersteher den Kaufschilling innerhalb obigen Termines nicht erlegen, so wird derselbe als wortbrüchig angesehen und gemäß §. 451 G O. auf Gefahr und Kosten desselben eine Relizitation ausgeschrieben werden, bei welcher die durch ihn erstandene Liegenschaft an einem einzigen Termine auch unter dem Ausrufspreise und um welchen Preis immer hintangegeben werden wird.

Sobald sich der Ersteher ausweiset den Lizitations-Bedingungen Genüge geleistet zu haben, wird ihm das Eigenthumsdekret über die erstandene Liegenschaft ausgefertigt. ihm dieselbe vom Gerichte in den phisischen Besitz übergeben und er als Eigenthümer derselben intabulirt, dagegen die auf derselben haftenden Lasten gelöscht und auf den Kaufschilling übertragen werden.

Die Uibertragungsgebühren hat der Ersteher zu zahlen.

Nachträgliche Anbothe werden nicht angenommen

Hinsichtlich der auf dem Versteuerungs-Objekt haftenden Lasten und öffentichen Abgaben, werden die Kauflustigen an das hiergerichtliche Grundbuchs- so wie an das hierortige k. k. Steueramt gewiesen, auch steht es ihnen frei den Schätzungsakt in der h. g. Registratur einzusehen oder abschriftlich zu erheben

Kosów am 12 November 1875.

(4906 1—3) **Konkurs.**

L. 9700. Celem obsadzenia opróżnionej przy lwowskim c. k. wyższym sądzie krajowym posady radcy ze systemizowanemi należytościami.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swoje podania w przynależnej drodze do czterych tygodni do tutejszego Prezydyum c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów 5 grudnia 1875.

(4945 1—3) **Edykt.**

L. 7551. Dnia 17 grudnia b. r. i dnia 14 i 31 stycznia p. r. każdą razą o godzinie 9 rano w tutejszym Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 2 morgów gruntu i chałupy w Tarnawce pod Nr. 43 położonych, ciała tabularnego nie stanowiących, na 105 złr. oszacowanych.

Akt opisania, oszacowania i warunki licytacyjne można w każdym czasie w tutejszym Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk 18 października 1875.

(4943 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8572. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 268/43 269/44 i 270/45 w przedmieściu Białej położonych, do mas konkursowych Jerzego Thetschla i Jana Thetschla należących, rezolucyą z dnia 20 sierpnia 1875 L. 5481 na wniosek zarządcy massy rozpisana, w dniu 17 grudnia 1875 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w Sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realności te także poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała dnia 13 listopada 1875

(4944 1—3) **Edykt.**

L. 158. C. k Sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że na zaspokojenie Jakóbowi Herzberg dłużnej sumy wekslowej 23 złr w. a. z pn. dozwolona przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej w Podemszczyźnie pod l D. 69 położonej, dłużnika Hryńka Stroiwąs własnej, odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach, na dniu 20 grudnia 1875, 24 stycznia i 21 lutego 1876, każdą razą o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania 1255 zł. w. a. wadyum 126 złr. w. a. Na dwóch pierwszych terminach rzeczona realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś przy trzecim terminie i niżej takowej sprzedaną będzie.

Akta zastawnego opisania, oszacowania i szczegółowe warunki licytacyi, wolne do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Dla niewiadomych i nieobecnych wierzycieli mianowano kuratorem c. k. notaryusza Praschil w Lubaczowie.

Cieszanów dnia 17 lutego 1875.

(4922 1—3) **Edykt.**

L. 8239. Sokalski c. k. Sąd powiatowy rozpisuje niniejszem celem wydobycia wierzytelności Salamona Abgota 75 złr. w a. z pn. przymusowy jawny przetarg gospodarstwa włościańskiego dłużnika Maksyma Sawczuk we wsi Tartakowie pod l. spis. 21 położonego, ciała hipotecznego nie stanowiącego, na 2878 złr 20 ct. w. a. ocenionego, na dnie 20 grudnia 1875, 25 stycznia i 20 lutego 1876 w gmachu sądowym zawsze od godziny 10 rano

Protokoły opisania i ocenienia tudzież warunki przetargu przejrzeć wolno w tutejszej registraturze.

Sokal 28 września 1875.

(4913) 1—3 **Edykt.**

L. 17030. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs oddzielny na cały nieruchomy, w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek p. Reginy Wellisch urodz. Baruch, właścicielki zarejestrowanej firmy „Leopold Wellisch“ w Budapest i mianuje pana c. k. sędziego powiatowego Jana Aichmüllera w Dukli komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się pana Floryana Minkusiewicza c. k. notaryusza w Dukli z zastępstwem p. Karola Horaka w Dukli i wszystkich wierzycieli wzywa, ażeby na terminie 20 grudnia 1875 o godzinie 0 przed południem z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy lub wyboru innego zastępcy masy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 3 lutego 1876 w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył, w Sądzie tutejszym (albo też w c. k. Sądzie powiatowym w Dukli) a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie likwidacyjnym przez komisarza konkursowego oznaczyć i ogłosić się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek w którym do zaspokojenia przyjść mają wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje Sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy Gazety Lwowskiej.

Przemyśl 1 grudnia 1875.

(4926 1—3) **Konkurs.**

L. 25303. Na posadę pocztmistrza w Skolem w powiecie Stryjskim za kontraktem służbowym i kaucyą 500 złr.

Płaca roczna 500 złr., ryczałt kancelaryjny 120 złr., zapomoga odwołalna na utrzymywanie stajni w rocznej kwocie 350 złr. i systemizowane należytości jezdne za utrzymywanie tygodniowo czterorazowych poczt osobowych i tygodniowo dwurazowych konnych poczt do Munkacza.

Podania, w których kompetenci winni są oświadczyć się, że przyjmą obowiązek do pełnienia służby telegraficznej za systemizowane w tej mierze wynagrodzenie, w razie, gdyby tamże otwartą została stacya telegraficzna, należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k krajowej Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 7 grudnia 1875.

(4923 1—3) **Edykt.**

L. 3913. Ces. król. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia Adama Bileckiego i hrabiego Marcelego Sołtek z życia i miejsca pobytu niewiadomych, że przeciw nim wniósł pod dniem 9 września 1875 L. 3913 Mojżesz Schächter pozew o zapłacenie kwoty 75 złr. 38 ct. w. a. z pn. który do rozprawy sumarycznej na dzień 22 grudnia 1875 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającej dekretowany został. Ustanawiając dla tychże pozwanych a mianowicie dla pierwszego kuratora w osobie p. Jana Pulnarewicza, assesora gminnego, zaś dla drugiego c. k. notaryusza w Turce p. Eligiusza Sobolewskiego kuratorami, wzywa się tych pozwanych ażeby kuratorom potrzebnej informacyi udzielili lub innych zastępców sobie wybrali i o tem tutejszy Sąd zawiadomili.

Turka dnia 22 września 1875.

(4813 1—3) **Edykt.**

L. 3983. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 287 złr. 76 ct. a. w. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w c. k. Sądzie po wiatowym w Podbużu dnia 22 grudn a 1875, 14 i 25 stycznia 1876 o 10 godzinie rano, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Józefa Leszczyńskiego pod l. k. 6/36 w Winnikach położonej.

Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Podbuż 22 października 1875.

(4921 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 5682/cw. C. k. Sąd powiatowy Oświęcimski podaje do wiadomości iż na żądanie Jana i Małgorzaty Drabczyków w sprawie przeciw Agnieszce Karczmarczyk o zapłacenie kwoty 235 złr. z przynależytościami odbędzie się w dniach 9 grudnia 1875, 13 stycznia i 10 lutego 1876 r. zawsze o godzinie 10 zrana w biurze tutejszosądowem egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę gruntu, w Zatoni zwanego pod Nr. par. katas. 336, 337, 394 i 395 w obszarze 865 kwadr. sążni w Babicach położonego 4 zagony przez dwa stajanka obejmującego Agnieszki Karczmarczykowej z Babic własnego ztem że grunt na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub wyżej tej ceny, na trzecim zaś terminie i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemuza gotową zapłatę sprzedanym będzie.

Chęć licytowania mający winien złożyć w g tówce wadyum 10% ceny szacunkowej 150 złr. w.a. wynoszącej która się iako cena wywołania ustanawia Reszta warunków licytacyjnych przejrzaną być może w registraturze sądowej.

Oświęcim dnia 28. października 1875.

(4920 3—3) **Ogłoszenie licytacyi**

L. 3749. C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, iż na żądanie p. Genowefy Ludwiki Łuszczewskiej w sprawie jej przeciwko p. Annie Rembeckiej o 52 złr. 50 ct. a.w. zpn. odbędzie się w dniach 9 grudnia 1875, 13 stycznia 1876 i 10 lutego 1876 zawsze o godzinie 10 przedpołudniem w tutejszym ck. Sądzie powiatowym egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod Nr. 221 w Oświęcimie przy ulicy Kęckiej położonej z domu murowanego z placem i szopą na tym placu tudzież gruntu „ogród“ zwanego w obszarze 840☐ sążni się składającej.

Nieruchomość ta sprzedaną będzie na 1szym i 2gim terminie tylko za wartość szacunkową w kwocie 635 złr. w. a. lub wyżej tej wartości, na 3cim terminie także i niżej wartości szacunkowej. Cenę wywołania stanowi kwota szacunkowa. Chęć licytowania mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum w kwocie 63 zł. w gotówce. Wadyum nabywcy zatrzymanem i wliczonem mu będzie w cenękupna, wadya reszty licytantów po licytacyi zwrócone będą. Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania. przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

C. k. Sąd powiatowy.

Oświęcim 14 października 1875.

(4865 3—3) **Edykt.**

L. 1625. W c. k. sądzie powiatowym w Cieszanowie na zaspokojenie Zakładowi kredytowemu włościańskiemu dłużnej kwoty 239 złr. 80 ct. a. w. zpn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Władysława Neuhola w Deutschbach pod l D. 134 położonej w dniach 15 grudnia 1875, 20 stycznia 1876 i 22 Lutego 1876 każdą razą o godzinie 10tej przed ołudniem.

Cena wywołania 600 złr. a.w. wadyum 60 złr. a. w.

Warunki są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono notaryusza Praschil w Lubaczowie

Cieszanów dnia 6 sierpnia 1875.

(4864 3—3) **Edykt.**

L. 1624. W c. k. Sądzie powiatowym w Cieszanowie na zaspokojenie Zakładowi kredytowemu włościańskiemu dłużnej kwoty 126 złr. 31 ct. a. w. zpn odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności dłużnika Wasyla Paszko w Lublińcu starym pod l. D. 88 położonej w dniach 15 grudnia 1875, 20 stycznia 1876 i 22 lutego 1876 r każdą razą o godzinie 10tej przedpołudniem.

Cena wywołania 400 złr. aw. wadyum 40 złr. a. w.

Warunki są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiono notaryusza Praschil w Lubaczowie.

Cieszanów dnia 6 sierpnia 1875.

(4820 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 8737/pr. W celu obsadzenia kilku posad adjunktów budownictwa w randze X klasy rozpisuje się konkurs do 25 grudnia 1875 r.

Ubiegający się winni swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych wnieść w drodze właściwej do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów 1 grudnia 1875.

(4812 2—3) **Edykt.**

L. 3982. C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia, że na zaspokojenie sumy 281 złr. 27 ct. a. w. z pn. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 22 grudnia 1875, 14 i 25 stycznia 1876 o 10 godzinie rano, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. k 11/60 Pawła i Jurka Potoczniaków w Winnikach leżącej.

Akt zastawniczego opisania realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

Podbuż 22 października 1875.

(4814 2—3) **Edykt.**

L. 3984, C. k. Sąd powiatowy w Podbużu zawiadamia że na zaspokojenie sumy 148 złr. 88 ct. a. w z pn. na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, odbędzie się w c. k. Sądzie powiatowym w Podbużu dnia 22 grudnia 1875, 14 i 25 stycznia 1876 o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności Michała Oleksiaka pod l. k. 16/50 w Winnikach leżącej.

Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze

Podbuż 22 października 1875.

(4825 2—3) **Edict.**

Z 7492. Von Seiten des k k Bezirksgerichtes Śniatyn wird der abwesende und dem Aufenthaltsort unbekannte Abraham Bochner in Kenntniß gesetzt, daß für ihn behufs Zustellung des Bescheides vom 30 August 1874 Z 1934 womit die Löschung des zu seinen Gunsten im Lastenstande der Realität sub Nr. 939 in Śniatyn pränotirten Hypothekarrechtes für den Wechselbetrag pr. 100 fl. bewilligt, wurde ein Kurator in der Person des H. Maurycy Niementowski bestellt wird Dem Abraham Bochner liegt nun ob, entweder dem Kurator seine Behelfe mitzutheilen, oder einen anderen Sachwalter zu bestellen

Śniatyn 14 November 1875.

Zahl 16757. (4934 2—3)

Lizitations-Ankündigung.

Bei der k. k Finanz Bezirks-Direction in Sambor wird wegen Verpachtung der Aerarial-Mautstationen in Bronica, Sianki und Klimiec auf das Jahr 1876 allein, oder auch auf die Jahre 1876, 1877 und 1878 unter den in gedruckten Kundmachung der hohen k. k. Finanz-Landes-Direction vom 26. August 1875 Z 29186 enthaltenen Bestimmungen am 20. December 1875, die mündliche Licitation für einzelne Stationen und am 2 December 1875 die mündliche Konkretal-Versteigerung abgehalten werden. Der Ausrufspreis beträgt:

für Bronica 3930 fl,
„ Sianki 551 fl.,
„ Klimiec 1217 fl.

Die schriftlichen mit dem 10-perzentigen Vadium versehenen Offerte, sowohl für einzelne Stationen als auch Mautkomplexe sind bis längstens 19 December 1875 zwei Uhr Nachmittags zu überreichen

K. k. Finanz-Bezirks-Direction

Sambor am 5 December 1875.

(4895 2—3) **Edykt.**

L. 64191. C k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek tutejszego kupca Adolfa Wissmüllera.

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Sądu krajowego Mutzowi jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata dr. Rogalskiego wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 21 grudnia 1875 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże skutkami skutków prawnych przed upływem 29 lutego 1876 i podać ją na termin na dzień 16 marca 1876 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tem terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 4 grudnia 1875.

(4839 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1782. W dniach 22 grudnia 1875, 24 stycznia 1876 i 27 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 zrana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Michała Maliszewskiego własnej w Kupnowicach pod CNr. 41/66 położonej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, celem pokrycia 239 złr 80 ct. Cenę wywołania ustanawia się cena szacunkowa, to jest kwota 780 złr. zaś wadyum wynosi kwotę 78 złr.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Rudki dnia 30 czerwca 1875.

(4843 2—3) **Obwieszczenie**

L. 792/cyw. W dniach 17 grudnia 1875, 19 stycznia 1876 i 16 marca 1876 każdą razą o godzinie 10 zrana, odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna sprzedaż realności Iwana i Kseni Popowicz własnej w Szołomienicach pod CNr. 9/80 położonej, na rzecz Markusa Wanderera celem pokrycia 120 złr. Cena wywołania ustanawia się cena szacunkowa to jest kwota 935 złr. zaś wadyum wynosi kwotę 94 złr.

Bliższe warunki licytacyjne interesowany przejrzeć może w tusądowej registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego

Rudki dnia 31 marca 1875.

(4861 2—3) **Edykt.**

L. 10337. Ces. król. Sąd delegowany miejsko powiatowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Schlagera w kwocie 49 złr. 60 ct. w. a. z przynależytościami, odbędzie się w dniach 21 grudnia 1875, 21 stycznia i 25 lutego 1876 r. każdą razą o godzinie 9tej przedpołudniem publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l 136 w Krasnym położonej z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na 3cim zaś i niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 1230 złr w. a., wadyum 123 złr. w. a

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze

Rzeszów dnia 28 października 1875.

(4876 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2498. C. k. Sąd powiatowy w Mielcu wiadomo czyni, iż w sprawie egzekucyjnej Katarzyny Gryglewskiej przeciw Bartłomiejowi Gąsiorowi celem zaspokojenia wierzytelności 164 złr. 10 ct. w. a. z pn z większej 284 złr. 10 ct. w. a. pochodzącej, dozwoloną została uchwałą z dnia 26 lipca 1875 L. 2498 egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 25 w Krzemienicy położonej, Bartłomieja Gąsiora własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, z gruntu i budynków się składającej. — Rzeczona sprzedaż odbędzie się w 3ch terminach wyznaczonych w dniach 21 grudnia 1875, 27 stycznia i 28 lutego 1876 r., każdą razą o godzinie 10 rano.

Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa 500 złr. w. a.

Na pierwszym i drugim terminie licytacyi, rzeczona realność p niżej ceny szacunkowej sprzedaną nie będzie, przy trzecim zaś terminie licytacyi też realność za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania przejrzeć można w tutejszym Sądzie powiatowym.

Z c. k Sądu powiatowego.

Mielec dnia 26 lipca 1875.

(4862 2—3) **Edykt.**

L. 12512. C. k. Sąd powiat. delegow. miejski w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Etroima Stieglitza w ilości 150 złr. w. a z pn. dozwoloną została sprzedaż ruchomości ruchomości włościańskiej w Łędny pod l k. 206/83 położonej, przedmiotu ciała tabularnego nie stanowiącej z zabudowań i 36 morgów gruntu składającej się, dłużnika Wawrzyńca Kołodzieja własnej, według protokołu z 29 stycznia 1870 zastawniczo opisanej a według protokołu z 7 grudnia 1874 na 1980 złr w. a. oszacowanej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w 3 terminach 20 grudnia 1875. 24 stycznia 1876 i 28 lutego 1876 r. każdą razą o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1980 złr. w. a. poniżej której ta sprzedaż w pierwszych dwóch terminach nie nastąpi.

Wadyum wynosi 198 złr. w. a., resztę warunków, akt zastawniczego opisania i oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamia się strony, wierzycieli tych zaś którymby uchwała niniejsza na czas doręczoną być nie mogła, przez kuratora p. Dr. Psarskiego z substytucyą p. Dr. Jarockiego niniejszy edykt.

Tarnów dnia 6 listopada 1875.

(4863 2—3) **Edykt.**

L. 4461. C k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia; że celem zaspokojenia sumy 239 złr. 80 ct. a: w. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Borszczowie dnia 20 grudnia 1875, dnia 6 stycznia i 24 lutego 1876, każdą razą o godzinie 10 przed południem na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l 3/137 w Jezierzanach Teodora Zapłacińskiego własnej. Akt zastawniczego opisania tej realności i warunki licytacyi można przejrzeć w tutejszym sądzie.

Borszczów dnia 5 listodada 1875.

(4898 2—3) **Edykt.**

L 5881. Ces. król. Sąd powiatowy w Starejsoli przedsięweźmie publiczną sprzedaż realności CNr. 3 s. 32 now. w Starejsoli położonej do massy nieobjętej śp. Jana i Maryi Sokołowskich należącej na rzecz Kaspra Staromiejskiego celem zaspokojenia długu 78 złr. 87 ct. w. a. z pn. na dniu 18 grudnia 1875, 24 stycznia 1876 i 8 lutego 1876 każdą razą o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 90 złr. w. a., wadyum 9 złr.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Starasól 5 listopada 1875.

(4910 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

L. 21741. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie odbędzie się publiczna licytacya w celu wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych, a mianowicie:

Nr porządkowy	Nazwisko		Taryfa		Cena wywołania wynosi	Licytacya odbędzie się na
	stacyi mytniczej i jej własność	biegu drogi omyconej	myto drogowe za milę	myto most. wedle klasy	złr.	dniu
1	Niepołomice myto mostowe	Droga salinarna	—	II	240	21 grudnia 1875.
2	Sierosławice myto drogowe i mostowe	Droga salinarna Bochnia Sierosławicka	2	I	400	detto
3	Tarnów myto drogowe	Droga główna Wiedeńska	3	—	6810	detto
4	Zawada myto drogowe	detto	2	—	1110	detto

na rok 1876 albo na lata 1876 i 1877, albo na rok 1876. 1877 i 1878.

Bliższe warunki licytacyi można przeglądnąć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Tarnowie.

C k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Tarnów dnia 4 grudnia 1875.

(4891 2—3) **Edykt.**

L. 6975/pr. C. k Sąd powiatowy w Gródku uwiadamia, że na zas okojenie przez Abrahama Billiga przeciw Haśce Czech wywalczonej kwoty 41 złr. 66 cnt. wa. zpn. egzekucyjna licytacya dłużniczej realności w Cuniowie pod l. k. 2 rep. 15 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej na dniu 16 grudnia 1875, 20 stycznia i 24 lutego 1876 każdą razą o 10 godzinie rano w tutejszym sądzie odbędzie się.

Cena wywołania stanowi się w kwocie 224 złr. wa., wadyum kwotę 22 złr. 40 cnt. w. a. wynosi.

Inne warunki wolno chęć kupienia mającym w tutejszej ądowej registraturze przejrzeć.

Gródek dnia 29 października 1875.

(4902 2—3) **Edykt.**

L. 3609. C. k. Sąd powiatowy Mościska podaje do wiadomości, że realność rustykalna w Tomanowicach l. 70 n. 37 st. położona Piotra Zasadnego własna ciała tabularnego nie stanowiąca na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 196 złr. w. a. z przynależytościami dnia 16 grudnia 1875, 20 stycznia 1876 i 24 lutego 1876 każdą razą o godzinie 10 rano, na trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej w sądzie sprzedaną będzie.

Warunki bliższe można przejrzeć w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy
Mościska 15 listopada 1875.

(4853 3—3) **Edykt.**

L 9342. C. k. Sąd pow. miejski delegowany w Tarnowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż na zaspokojenie wierzytelności gal. Zakładu kredyt ziemskiego w Krakowie w ilości 150 złr. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności włościańskiej w Tarnopolu pod l. 17/a. położonej do Jana Wzorka należącej z 4 morgów 173 kw. sążni gruntu wraz z budynkami mieszkalnemi gospodarczemi się składającej, ciała tabularnego nie stanowiącej, według protokołu z 19 czerwca 1873 zastawniczo opisanej

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w terminach 22 grudnia 1875, 26 stycznia 1876 i 23 lutego 1876, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cenę wywoławczą stanowić będzie wartość przy udzieleniu pożyczki wypośrodkowana w ilości 400 złr. poniżej której w pierwszych dwóch terminach realność ta sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 40 złr.

Resztę warunków, protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu miej. delegowanego.

O rozpisaniu tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, c. k. Urząd podatkowy, c. k. Prokuratorya skarbu we Lwowie, wszyscy wierzyciele, którym możliwe przysługują prawa zastawu na powyż wspomnionej realności, następnie ci wierzyciele, którymby uchwała niniejsza z jakiegokolwiek powodu niezostała doręczoną do rąk kuratora, który niniejszem w osobie adw. Dra Tokarza z substytucyą Dra adw. Psarskiego ustanowionym zostaje, tudzież przez edykta.

Tarnów dnia 6 listopada 1875.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie.

(4904 3—3)

L. 993. W dopełnieniu przepisu §. 36 ustawy o repr. powiatowej podaje się do wiadomości, że budżet powiatowy na r. 1876, złożony jest w biórze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału rady powiatowej.
Biała dnia 4 grudnia 1875.

Kunst und Literatur. 4908.

Unsere Voraussichten sind eingetroffen; die neuen Werke von Julius Klein: **Cerises Pompadour!** Walzer, **Radis Roses**, Mazurka, machen buchstäblich Furore in Paris und Wien.

Von diesem Meister kann man nur sagen, daß er stets neu ist, sich niemals wiederholt In der That ist der Compouist der berühmten Walzer:

Fraises au Champagne, Patte de Velours, Lèvres de Feu, Pazza d'Amore, Cuir de Russie, der brillanten Polkas: **Cœur d'Artichaut, Peau de Satin,** und der reizenden Melodien: Rayons Perdus und Soupir et Baiser, niemals besser inspirirt gewesen, als wie er seinen Walzer Cerises **Pompadour** und die Polka **Radis Roses** geschrieben hat.

Wir können nicht unterlassen, unseren Lesern noch besonders die **Jules klein Quadrille**, komponirt von Deransart, Direktor des Orchesters des Valentino in Paris, zu empfehlen. Diese Quadrille, sprudelnd von Geist und Originalität, wird auf allen Bällen gehört.

Die Werke von Julius Klein sind vorräthig in allen Musikalienhandlungen in Oesterreich, und bei Colombier, (Verleger von Catmini, Salonwalzer von Renaud de Vilbac,) Rue Vivienne, 6, in Paris.

L. 7420. (4897 3—3)

Obwieszczenie.

Na dniu 21 listopada r. b. została w obrębie gminy miasta Tarnopola kwota 100 złr. w banknotach znaleziona i na tym samym dniu w tutejszym urzędzie gminnym deponowaną.

Co do publicznej wiadomości z tem nadmienieniem się podaje, że prawo własności do tej sumy w ciągu jednego roku tu udowodnić należy, inaczej bowiem z takową, według postanowień prawnych się postąpi.

Z urzędu gminnego król. wolnego miasta Tarnopol dnia 2 grudnia 1875.

Pierwsza

Węgiersko-galicyjska  kolej żelazna.

Obwieszczenie.

(9284 1—3) L. 4062.

Rada Zawiadowcza ma zaszczyt zaprosić Panów Akcyonaryuszów

Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej

na trzecie

nadzwyczajne ogólne zebranie

odbyć się mające

dnia 14. stycznia 1876 o godzinie 10. przed połud. w Sali niższo-austryackiej Izby handlowej w Wiedniu, Herrngasse 14.

Porządek dzienny:

1. Postanowienie względem zaciągnięcia pożyczki pierwszeństwa na podstawie państwowej gwarancyi węgierską ustawą Nr. 40 z roku 1875 podwyższonej i względem odpowiedniej zmiany statutów.
2. Postanowienie co do wzięcia udziału w pożyczce, która ma być wskutek węgierskiej ustawy Nr. 41 z roku 1875 na nowe inwestycye zaciągniętą.

Panowie Akcyonaryusze posiadający najmniej 25 akcyj a życzący sobie wykonać służące im prawo głosowania zechcą w myśl §§. 40—42 statutów złożyć swoje akcye najdalej do 6 Stycznia 1876. w biórze pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej w Wiedniu, Kollingasse Nr. 17 lub w biórze c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu. Akcye winne być złożone według konsygnacyi w dwóch egzemplarzach przez oddawcę spisać i podpisać się mających. Blankiety konsygnacyi bezpłatnie wydawane będą w powołanych wyżej biórach.

Składający akcye otrzyma jeden z tych egzemplarzy konsygoacyi wraz z kartą legitymacyjną na ogólne zebranie. Złożone akcye oddane zostaną posiadaczowi po odbyciu ogólnego zebrania za zwrotem odpowiedniej konsygnacyi.

W razie zastępstwa winien upoważniony przez akcyonaryusza pełnomocnik złożyć legalizowane a przynajmniej przez dwóch świadków podpisane pełnomocnictwo swe w biórze Towarzystwa najpóźniej na dwa dni przed odbyciem ogólnego zebrania.

Wiedeń dnia 7 grudnia 1875.

Rada Zawiadowcza.

(Przedruk nie będzie opłacony.)

JULIUSZ HERBABNY

aptekarz pod godłem „zur Barmherzigkeit“

w Wiedniu Neubau, Kaiserstrasse 90.

(4806 2—12)

poleca szanownym czytelnikom jak najusilniej następujące medyczno-farmaceutyczne spacyalności, doświadczone pod każdym względem jako wyśmienito i pewne. Pszepisy używania tych środków, jako też dokładne spisy wielu innych tu nie wyszczególnionych a w zapasie będących **specyalności** przesyła się na żądanie franco i gratis Innych artykułów nie będących w zapasie sporządza się na żądanie zaraz i jak najtaniej. **Obstalunki pocztowe** odsyła się dziennie za p przedniem przesłaniem **należytości** franco lub za **pobraniem pocztowem**, upresza się jednak o **dokładne podanie adresu i ostatniej poczty. Za opakowanie** liczy się w przecięciu 15 ct.

Odsprzedający otrzymują rabat.

Woda przeciw łupieży (**parplom**) konserwująca włosy, uznana jako najlepszy i najskuteczniejszy środek do usunięcia parplów i przeciw traceniu włosów. Flakon 50 ct. 6 flakonów 2 złr 55 ct.

Olej ziołowy na porost włosów najlepszy i najtańszy tego rodzaju środek do włosów; wpływa korzystnie na porost włosów, chroni takowe przed osiwieniem i nadaje takowym miękkość i połysk. Flakon 70 ct. 6 flakonów 3 złr. 60 ct

Pomada „China Glycerin“ wyrobu **Grossa i Hell'** w słoikach po 1 złr 50 ct. i 80 ct. skutkuje przeciw wypadaniu włosów.

„Puritas“ **płyn odmładzający włosy,** nie zawiera w sobie żadnej materyi barwnej i zwraca siwym już włosom w przeciągu 14 dni pierwotną barwę. 1 flaszka 2 złr.

Akusticon (**esencya do uszów wyrobu J. Pserhofera**) 1 flakon 1 zł. Ogrzewa ucho bezustannie, utrzymuje w nim wilgoć i chroni przed przeziębieniem i skutkami tegoż, wydziela regularnie tłuszcz w uszach, którego brak jest główną przyczyną cierpień tego rodzaju. 6 flakonów 5 zł. 10 ct.

Płyn przeciw wzdęciu szyi (**wolom**), usuwa w krótkim czasie podobne słabości. Flakon 40 ct. 6 flakonów 2 zł.

Anodyne, płyn do zębów uśmierza bezzwłocznie każdy ból zębów. Nie zawierając żadnej ostrej substancyi, użyty być może także u dzieci. 1 flakon 50 ct. 6 flakonów 2 złr. 55 ct.

Balsamiczno-eteryczna woda do ust wyrobu J. Herbabny. Wyśmienity środek ten czyści zęby, wzmacnia je, i zapobiega zepsuciu takowych. Przyjemną swą woń udziela także oddechowi, orzeźwia i ochładza usta i usuwa nieprzyjemny zapach. Flakon 50 ct. 6 flakonów 2 zł. 55 ct.

Eau de Botot, woda do ust. Flakon 50 ct. 6 flakonów 2 zl. 55 ct.

Anatherynowa woda do ust wyrobu Poppa w oryginale. Flakon 1 zł. 40 ct.

Koralowa pasta do zębów **aromatyczna** wyrobu J. Herbabny, **najlepsza i najtańsza pasta do zębów,** usuwa zaraz wszelki osad bez szkodliwego wpływu na polewę nadaje zębom biało lśniący połysk, wzmacnia dziąsła i usuwa nieprzyjemny odor z ust Doza 80 ct. 6 doz 4 zł. 8 ct.

Proszek do zębów biały, Heiderera, popielaty Dra. Carabelli, tudzież różowy lub czarny, pudełko 35 ct. Proszek do zębów „Salicyl“ pudełko 50 ct. 6 pudełek 2 zł. 55 ct

Jaźminowa Crêma piękności wyrobu J. Herbabny składająca się z zupełnie nieszkodliwych substancyj. Crema ta zasługuje przed wszystkiemi innemi wychwalanemi środkami toaletowemi na pierwszeństwo Takowa usuwa wszelką nieczystość twarzy, czerwoność, pryszcze, piegi i plamy, nadaje skórze miękkość, delikatność i piękną tudzież świeżą płeć. Flakon 1 zł. 6 flakonów 5 zł. 10 ct.

Mydło glicerynowe Kielhausera, najwyśmienitszy wyrób tego rodzaju z przepysznym zapachem Sztuka 35 ct. tuzin 3 zł. 60 ct.

Olej z wątroby Dorsza mała flaszka 1 zł. wielka 1 zł. 50 ct.; 6 małych flaszek 5 zł. 10 ct.

Proszek przeciw potom z patent. kwasem „Salicyl“ usuwa gruntownie nieprzyjemny odor z potu, pot u nóg itp. 1 pudełko 70 ct 6 pudełek 3 zł 60 ct.

Karmelki na glisty najlepszy i najprzyjemniejszy środek przeciw robakom u dzieci. Pudełko 40 ct. 6 pudełek 2 zł.

Maść „Elisabethiner Heilplaster“ na rany wszelkiego rodzaju, pochodzące z pchnięcia, uderzenia, przyciśnięcia, skaleczenia, spalenia, skutkuje w długotrwałych ropieniach i zanogciach (na palcu) i jest prawdziwie nieocenionym środkiem i prawdziwym skarbem dla domostwa. Słoik 40 ct 6 słoików 2 zł.

Przeciw cierpieniom artrytycznym i reumatycznym.

„Neuroxylin.“

ekstrakt roślinny, sporządzony z ziół górskich przez **J. Herbabny** i polecony przez powagi medyczne krajowe i zagraniczne jako najlepszy i najskuteczniejszy środek w słabościach **gośccu, cierpieniach reumatycznych,** nerwowych twarzy, migreny biodra, bolach krzyżowych apopleksyi, kurczach wszelkiego rodzaju, drganiach muszkułowych i osłabieniu tychże, impotencyi i t. d. doświadczone we wszystkich szpitalach wojskowych i cywilnych. 1 flakon (w opakowaniu zielonem) 1 zł. — 1 flakon (w opakowaniu różowem) silniejszego gatunku na gościec, reumatyzm i apopleksyę 1 zł. 20 ct 6 flakonów 5 zł. 10 ct. i 6 zł. 12 ct.

Pigułki na cierpienia artrytyczne ze substancyj roślinnych, wyrobu J. Herbabny, najlepszy i najwyśmienitszy krew przeczyszczający środek, stokrotnie wypróbowany i przez lekarzy polecony w najniebezpieczniejszych wypadkach i rodzajach cierpień artrytycznych, chronicznych cierpieniach reumatycznych w stawach, podagrze, chiragrze, latającego gośćcu, puchnięciu i sztywności stawów i wszystkich skutkach chronicznych wysepkach, zastarzałych ranach i wrzodach, liszajach i t. p. Pudełko 1 zł. 50 ct. 6 pudełek 7 zł. 65 ct.

Dr. Kurty „Frost Linement“ przeciw nowemu lub już zastarzałemu odmrożeniu pojedynczych części ciała; środek ten już od wielu lat używany i doświadczony usuwa prędko zapalenie, ból i przykre swędzenie. Flakon 50 ct. 6 flakonów 2 zł. 55 ct.

Wapienno-żelazny syrop (**Kalk-Eisen-syrop unterphosphorig-saurer) wyrobu aptekarza J. Herbabny przeciw wszelkim cierpieniom płuc** jako to: przeciw tuberkułom dopiero powstającym, jako też przeciw zarodowi tej słabości; przeciw chronicznym katarom płucowym, kaszlu każdego rodzaju i słabościom, które tak często poprzedzają tuberkuły t j. szkroflom, bladaczce, braku krwi, ogólnemu osłabieniu ciała i w rekonwalescencyi jako jedyny i skuteczny środek przez powagi medyczne sprawdzony i polecony. Flaszka z broszurką doktora Schweizera 1 zł. 25 ct. 6 flakonów 6 zł. 38 ct.

Spitzwegerich'a bonbony piersiowe przeciw zaflegmieniu, na kaszel i chrypkę. Pudełko 30 ct. tuzin pudełek 3 zł.

Davida-herbata z **Karolinenthal** na kaszel 20 ct.

Pigułki krew przeczyszczające wyrobu J. Pserhofer, pudełko 21 ct. zwitek 1 złr. 5 ct.

Proszek na hemoroidy pudełko 80 ct. 6 pud 4 zł.

Balsam Sehofera węgierski. 1 flakon 40 ct. tuzin flakonów 3 zł.

Dr. Lancé'go likier na żołądek ma wielkie wzięcie u lekarzy i poleca się najusilniej jako wszechstronnie doświadczony i szczególnie skuteczny środek we wszystkich wypadkach cierpień żołądkowych jako to: osłabień żołądku i kiszki odchodowej, kurchach żołądkowych, kolkach, szczególnie przy niestrawności hipochondrów; 1 flakon 1 zł. 6 flakonów 5 zł. 10 ct.

Pagliano syrop prawdziwy od profesora Pagliano z Medyolanu, wyśmienity krew przeczyszczający środek. Flaszka 1 zł. 30 ct. 6 flaszek 6 zł. 50 ct.

Mąka dla dzieci z Brunszwiku, najlepszy środek zastępujący pokarm, który najsłabsze dzieci używać mogą z korzyścią dla zdrowia; puszka zawierająca 500 gramów 85 ct. 6 puszek 4 zł. 50 ct.

Niepodobna przewyższyć

tak co do wyboru jako też co do rzetelnej usługi Skład fabryczny towarów,

J. BERGL, we Wiedniu, Mariahilferstrasse Nr. 108.

Szanowna Publiczność zechce się przeto przekonać o prawdziwości, przez zamówienie na próbę

tak towarów po **27** ct. w. a., jakoteż przedniejszych **artykułów,**

które mimo wyśmienitej jakości, po zdziwiająco tanich cenach sprzedaję, przyczem się przekonać można, że tylko zamówiony towar ściśle według wzoru —(a nie tak jak to gdzie indziej się dzieje, innego jak zamówionego towaru),— odsyłam. W zapasie są wszystkie gatunki materyj na suknie gładkie i kolorowe rypsy, czarne i kolorowe lustry, flanele, kaszemiry, terny, suknie damskie, bareży, prawdziwobarwne perkale, batysty, tureckie kretony, materye jedwabne, czarne aksamity, materye na meble, gradle i materace, pokrycia na łóżka i stoły, gotowe spodnice z mory sprzedającej się też na łokcie, chustki zimowe i z kaszemiru, długie szale, firanki z muszliny i haczkowane, mole, krepeliny, materye sznurkowe i pikowe, kolorowe barchany, płótna, chiffony, oxfordy, atłasy, gradle, nankiny, obrusy, serwety i ręczniki, materye na pościel, escharpy, kutasy z jedwabiu i aksamitu, i wiele innych artykułów. — Zlecenia uskutecznia się ściśle za pobraniem pocztowem, a wzory przesyła się na żądanie franco. (3592 13—15)

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1. Lipca 1868 (Dz. p P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17. Grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w tymże Kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi.

(4168 22–?)

Optyczne i mechaniczne przedmioty

J. NEUHÖFER c. k. optyk i mechanik z Wiednia.

Najstosowniejsze i najpraktyczniejsze Podarunki na

Boże Narodzenie i Nowy Rok

poleca w największym wyborze i po znanych już najtańszych cenach

Filia Fabryki optycznych wyrobów z Wiednia

J. Neuhöfera, ul. Kar. Ludwika 9.

we Lwowie przy ulicy Sykstuskiej.

róg ulicy Sykstuskiej

Zamówienia z prowincyi uskutecznia ściśle i szybko.

Panom oficerom i c. k. urzędnikom sprzedaje

Binokle i inne wartościowe przedmioty za spłatą

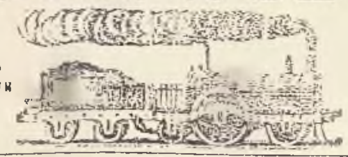
w miesięcznych ratach.

(4896 8—6)

we Lwowie ulica Karola Ludwika 9. róg ulicy Sykstuskiej

instrumenta fizykalne i matematyczne.

Pierwsza

węgiersko-galic.  kolej żelazna

Obwieszczenie.

Nr. 11150.

Z dniem 1 stycznia 1876 wchodzi w użycie na liniach Pierwszej węgiersko-galicyjskiej kolei żelaznej nowa taryfa specyalna dla transportu

drzewa budulcowego i użytkowego

w ładunkach na pełne wozy. Równocześnie unieważnia się ceny specyalnej taryfy Nr. 2, które dotychczas dla transportu powyższych przedmiotów były w użyciu.

Egzemplarzy tej nowej taryfy można nabyć nietylko we wszystkich naszych stacyach kolejnych, lecz także u Zarządu Ruchu w Przemyślu i u Dyrekcyi w Wiedniu (Kolingasse Nr. 15) bezpłatnie.

Wiedeń w grudniu 1875.

(4899 3—3)

Od Dyrekcyi.

Kalendarze na rok 1876,
nakładu E. WINIARZA we Lwowie.

Kalendarz powszechny galicyjski

rocznik 27.,

zawierający: kalendarz chronologiczny powszechny, Kalendarz świąteczny powszechny; Kalendarz astronomiczny; Kalendarz codzienny z kartkami rubrykowanemi do zapisków; Kalendarz żydowski. — Jenealogia dworska. — Przepisy i taryfy pocztowe. — Spis urzędów pocztowych galicyjskich. — Przepisy i regulaminy telegraficzne. — Spis stacyj telegraficznych galicyjskich i bukowińskich. — Tablice pociągów wszystkich krajowych kolei żelaznych. — Tablice redukcyj obcej waluty na austryacką. — Instrukcya o nowych miarach i wagach. — Tablice stosunku nowych miar i wag do dawnych — Podręcznik gotowych obliczeń miar i wag starych na nowe i odwrotnie. — Tablice procentów. — Alfabetyczny wykaz należytości stemplowych. — Losowanie austryacko-węgierskich efektów loteryjnych w roku 1876. — Skale stemplowe. — Skorowidz urzędów i zakładów publicznych we Lwowie. — Wartość kuponów. — Taryfy jazdy dla fiakrów i dorożkarzy. — Spis adwokatów i notaryuszów lwowskich. — Poradnik domowy i higieniczny. — Część belletrystyczna i humorystyczna. — Jarmarki uprzywilejowane. — Ogłoszenia prywatne.

Cena 50 centów w. a.

Kalendarz ścienny	20 ct.
Kalendarz kartkowy	16 „
Kalendarzyk kieszonkowy	20 „
Kalendarzyk malutki (porte-monnaie)	25 „
Allgemeiner galizischer Hauskalender	50 kr.

Tylko za 7 zł. 50 ct. w. a.

Garnitura stołowa z prawdziwego britania-alpaka-srebra, które w każdem domostwie prawdziwe srebro zupełnie zastąpić może, składająca się z następujących 51 prawdziwie praktycznych, wiecznie trwałych przedmiotów z britania-alpata jedynie trwałego i zawsze niezmiennie białym jak srebro pozostającego kruszcu. — Garnitura ta składa się z następujących przedmiotów:

Wszystko tylko za 7 zł. 50 ct.

6 sztuk ciężkich łyżek stołowych,
6 sztuk ciężkich łyżeczek do kawy, } wszystko z britania-srebra
6 sztuk nożów stołowych,
6 sztuk widelców stołowych,
6 sztuk podstawek do nożów,
1 cukierniczka z kruszcu,
1 ciężka chochla do mléka i } z britania-srebra,
1 ciężka chochla do rosołu,
1 sitko do herbaty z chińskiego srebra,
6 par porcelanowych podstawek do kawy,
1 taca do kawy z francuskiem malowidłem,
1 para francuskich lichtarzy bronzowych,
1 przyrząd na jaja, ważny dla każdego domostwa,
1 przyrząd do ognia „Nordpolfeuerzeug.)

Wszystko tylko za 7 zł. 50 ct.

(3479 13—?)

Wszystkie powyższe przedmioty w ilości 51 sztuk, kosztują tylko 7 zł. 50 ct. w Składzie towarów z chińskiego srebra **Fischera,** *we Wiedniu, Praterstrasse 30.*

(4707 3—3)

100 zł. galic. obligacya indemnizacyjna
20 sztuk losów krakowskich
2 losy bruńświckie których serje już wylosowano.
2 „ sasko meiningeńskie 2 niezawodne wygrane na rok,

tylko po

miesięcznie 8 zł. miesięcznie.

Chcąc oszczędzającej publiczności nastręczyć sposobność **oprocentowania** i umieszczania **korzystnie** oszczędności miesięcznych, sprzedajemy galicyjskie obligacye indemnizacyjne na małe miesięczne upłaty. Nabywca takiego dowodu kupna obligacyi pobiera **odsetki od obligacyi indemnizacyjnej już od dnia pierwszej upłaty**, posiada podczas trwania upłaty 4 premie na 4 losy, których serye już są wylosowane a które zatem muszą koniecznie przynieść 4 wygrane, gra na 20 losów krakowskich aż do końca upłaty i **otrzyma po. tem na własność oprócz obligacyi indemnizacyjnej, jeszcze i oryginalny los krakowski.**

Gdy pewność obligacyj indemnizacyjnych galicyjskich, jako też i losów krakowskich, nie ulega najmniejszej wątpliwości, a losy, których serye już wyciągnięto, dają najzupełniejszą możność wygrania, przeto nabywca takiego dowodu kupna, **umieszczając kapitał najbezpieczniej** i pobierając **od oszczędzonych pieniędzy jak najkorzystniejsze odsetki**, znajduje zarazem najniezawodniejszą możność wygrania, jaką losy w ogóle nastręczyć mogą.

Sprzedajemy:

100 zł. galic. obligacyą indemnizac. w zwyż objaśnionej kombinacyi po 8 zł. miesięcznie,
200 „ „ „ „ „ „ 12 „
300 „ „ „ „ „ „ 15 „
500 „ „ „ „ „ „ 20 „

Składając pierwszą ratę wchodzi się od razu we wszystkie korzyści naszej kombinacyi.

Edwarda Fürsta synowiec,
Breisach i spł., Wien, Kärntnerstrasse, 14.

Substancya d' Alfieri

usuwa prędko i z pewnym skutkiem bez szkodliwych następstw na ciało, tudzież *bez znacznego ograniczenia zwykłego sposobu życia, skutki rozwiązłego życia* w każdym stopniu jako to: *polucye, niemoc, bezpłodność, upławy* pochodzące przeważnie z samogwałtu i t. p. Przy *zaniedbaniach* lub *niedokładnie wyleczonych długie lata trwających cierpieniach syfilistycznych w drugim lub trzecim stadyum choroby* (zastarzałych upławach rury moczowej, syfilistycznych wrzodach, brodawkach, pryszczach, świerzbiączch i innych wysypkach) *trwa kuracya przez 10 dni. Za dobry skutek daję gwarancyę.* Przy zamówieniach uprasza się o *podanie powstania* a względnie *czasu trwania słabości,* tudzież *symptomów* ktore się okazują.

Przesyłki uskuteczniają się pod dyskrecyą za *przesłaniem honoraryum 5 zł.* przez

E. Giebel, Breitestrasse 12 w Berlinie.

NB. Przesyłki do państwa Austryackiego za pobraniem pocztowem nie mają miejsca, w skutek czego w celu zapobieżenia przerwy w kuracyi zawiadamiam, że ogólne wyna. rodzenia za lekarstwa w zastarzałych i zakrzewionych słabości wynosi 20 do 25 zł. w. a.

2242 2—?

Prawdziwa
WILHELMA
antiartrytyczna antireumatyczna
krew przeczyszczająca herbata
(przeczyszcza krew w słabościach gośćcu i reumatyzmie)
i jest jako
kuracya podczas zimy
jedyny i pewny
krew przeczyszczający środek,

Z zezwoleniem c. k. kancelaryi nadwornej według uchwały z dnia 7. grudnia 1858.

który przez pierwsze medyczne znakomitości „Europy"

Zabezpieczona przed fałszowaniem najwyż. patentem z dnia 28. marca 1871.

z najlepszym skutkiem użyty i oceniony został.

Herbata ta czyści cały organizm; jak żaden inny środek działa we wszystkich częściach ciała i wydala z niego przez wewnętrzne używanie wszystkie nieczyste soki i zarody słabości; skutek jest także pewny i trwały.

Wytecza zupełnie gościec, reumatyzm, słabości kobiece powstałe z porodu i zastarzałe i uporczywe cierpienia, nieustannie ropiące rany, jako też wszystkie słabości tajemnicze, wysypki naskórne, pryszcze na ciele lub na twarzy, liszaje i nieczyste wrzody.

Szczególnie dobry skutek okazała ta herbata przy zatwardzeniach wątroby i śledzion, jako też przy hemoroidach, żółtaczce, gwałtownych bolach nerwowych, muszkułowych i strawnych, w bolach żołądkowych, parciach, zatwardzeniach, wstrzymaniu moczu, polucyach, impotencyach, upławach i t. d.

Cierpienia jak szkrofuły i obrzmienie gruczołów leczą się prędko i gruntownie przez trwałe picie tej herbaty, ponieważ takowa jest łagodnym i rozwalniającym środkiem, pędzącym mocz.

Mnóstwo zaświadczeń, tudzież pism uznania i pochwały które się na żądanie gratis przesyła, zatwierdzają prawdziwość powyżej wypowiedzianego.

W dowód tego przytaczamy następujące pisma uznania:

Do pana **Franciszka Wilhelma** aptekarza w Neunkirchen.

Kladno koło Pragi (w Czechach) 4 września 1874.

Używając przez czas niejaki pańską Wilhelma antiartrytyczną antireumatyczną krew przeczyszczającą herbatę, widzę się spowodowanym, podziękować panu za dobry skutek tej herbaty.

Adalbert Gerber, handlarz skór.

Do pana **Franciszka Wilhelma,** aptekarza w Neunkirchen.

Grubisnopolje (w komitacie Bellovár) poczta Daruvar; dnia 8 września 1874.

Upraszam o ponowne o ile możności rychłe przesłanie pod powyższym adresem jednej paki pańskiej Wilhelma antiartrytycznej antireumatycznej krew przeczyszczającej herbaty, za pobraniem pocztowem. Skutek takowej jest nawet przy słabościach skórnych pochodzenia syfilistycznego wyborny.

Józef Malich, lekarz powiatowy.

Do pana **Franciszka Wilhelma,** aptekarza w Neunkirchen.

Norymbergia, dnia 22 września 1874.

Usłyszawszy od mego przyjaciela we Wiedniu o pańskiej wyśmienitej herbacie, prosiłem go o wystaranie się dla mnie jednego pakietu, który też aż do ostatka wypotrzebowałem, będąc z niej już obecnie zupełnie zadowolonym. Ponieważ już od długich lat cierpiący jestem na żołądek, chcę kuracyę dalej kontynuować. Proszę więc pana byś mi przesłał cztery pakiety tej herbaty. Z poważaniem: Andreas Deinzer, pisarz przy bramie Lauferthor w Norymbergii.

Przestrzega się przed fałszowaniem i oszustwem.

Prawdziwą **Wilhelma** antiartrytyczną antireumatyczną, krew oczyszczającą herbatę otrzymać można tylko z pierwszej międzynarodowej fabrykacyi Wilhelma antiartrytycznej, antireumatycznej, krew oczyszczającej herbaty w Neunkirchen pod Wiedniem, lub też w moich składach w dziennikach wskazanych.

Pakiet podzielony na 8 porcyj, przyrządzony według lekarskich przepisów wraz z objaśnieniem sposobu użycia w rozmaitych językach 1 zlr. w. a. Osobno za stempel i opakowanie **10 ct.**

Dla dogodności P. T. Publiczności, prawdziwą **Wilhelma antiartrytyczną antireumatyczną krew przeczyszczającą herbatę** otrzymać także można: we ***Lwowie*** u Zygmunta Ruckera aptekarza, Jakóba Beisera aptek, Karola Schubutha, kupca, Jakóba Piepesa aptek., Cal. Krzyżanowskiego aptekarza, w ***Bełzie*** u Adolfa Grossa aptek.; w ***Białej*** u Józefa Knausa; w ***Bóbrce*** u A. Miedleckiego aptek.; w ***Bolszowcach*** u Albina Wąsowicza aptek.; w ***Brodach*** u M. S. Francos; w ***Brzeżanach*** u Józefa Fadenhechta; w ***Bursztynie*** u Jana Klinke aptek.; w ***Drohobyczu*** u Józefa Alexiewicza aptek. i L. Dobrzyniechiego aptek.; w ***Jarosławiu*** u J. L. Wisłockiego aptek.; w ***Kamionce strumiłowej*** u Zawałkiewicza apt.; w ***Kołomyi*** u Max. Buchera; w ***Kozowej*** u Karola Chalbazany apt.; w ***Krakowie*** u Józefa Trauczyńskiego apt. i u Józefa Jahna; w ***Nowym Targu*** u Karola Lanera; w ***Nowym Sączu*** u W. Filipka aptek; w ***Oświęcimie*** u Konstantego Slebarskiego; w ***Podgórzu*** u Józefa Skąkalskiego; w ***Podwołoczyskach*** u D. Schneidera aptek; w ***Przemyślu*** u J. Gaideczki; w ***Radziechowie*** u Max. Jaszkiewicza aptek; w ***Rohatynie*** u L. Liebreicha; w ***Rzeszowie*** u Adolb. Kalinowskiego apt; w ***Sadagórze*** u D. Rubinowicza aptek; w ***Samborze*** u Piotra Gai hofera aptek; w ***Sanoku*** u Jana Zarewicza aptek; w ***Suczawie*** u Jul. Fieberta aptek; w ***Stanisławowie*** u Fryd. Stechera aptek. w ***Stryju***, u Z. Dragowskiego apt.; w ***Tarnowie*** u Edwarda Ranka aptek; i W. F. A Wielogórskiego aptek; w ***Tarnopolu*** u Franciszka Janrógiewicza aptk; w ***Zaleszczykach*** u Jakóba Negrusza aptek; w ***Złoczowie*** u Fadenhechta; w ***Żurawnie*** u Wład. Postepskiego aptek.

II. (4251 1—24)

Towarzystwo spożywcze we Lwowie

Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką

dostarcza członkom swoim mięsa, pieczywa, drzewa, naftty, utrzymuje dla członków na składzie: mąkę, krupy wszelkiego gatunku, kawę, cukier, masło, ser, jaja, świece, mydło, powidła, groch, fasolę, cybulę, rum, wódki wszelkiego gatunku i spirytus.

Ceny niższe od zwykłych sklepowych. Oprócz poniżenia cen wypłaca Towarzystwo członkom dywidendę od uczyniionego zakupna.

Sklep Towarzystwa znajduje się w domu narożnim przy placu dominikańskim i ulicy blacharskiej l. 1, gdzie były dawniej składy Towarzystwa stolarskiego. W tymże samym domu na dole po lewej stronie znajduje się biuro Dyrekcyi, gdzie członkowie tudzież osoby mające zamiar przystąpić otrzymują wszelkie wyjaśnienia.

(4882 3—3) **Dyrekcya Towarzystwa Spożywczego we Lwowie.**

Znakomite struny rzymskie i angielskie.

(4736 6—9)

Najtańszy
skład towarów norymbergskich
L. SEDLAKA
przy placu Halickim l. 2, - poleca
na Gwiazdkę zabawki dla dzieci

w wielkim wyborze od 1 centa do zlr. 3. — Lalki od 10 kr. wyżej; największe z włosami ozdobnie ubrane zlr. 4.

ŁYŻWY

drewniane z rzemykami para zł. 1.20 kr., metalowe z rzemykami lub gładkie, z rzemieniami lub bez zlr 4.25 kr. i zlr. 5. -- **Halifax** prawdziwe angielskie zlr. 7.

Preparata z orzechów do barwienia włosów na blond, brunatno lub czarno, wyrobu *A. Maczuskiego we Wiedniu.*

Zamówienia zamiejscowe natychmiast uskuteczniają się nie licząc nic za opakowanie.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.